

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem dni poświadczeniach.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamasye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik przenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość i Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa z Jej c. i k. Wysokością Najdostojniejszą Arcyksiężniczką Maryą Waleryą, wyjechali dnia 9 b. m. o godzinie 10 przed południem z Wiednia do Budapesztu.

Jego Eksceleyeney Pan Namiestnik przejął c. k. praktykanta conceptowego Namiestnictwa, dr. Stanisława hr. Mycielskiego, ze Lwowa do Krakowa, przydzielając go do służby przy tamtejszem c. k. starostwie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Wybudowie, Aleksandra Widraka, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; a tymczasowego nauczyciela, Stanisława Danka, w Jasiennej, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Jasiennej.

Ogłoszenie.

Książki szkolne p. t.: 1) Mały Katechizm o chrystyjańsko-katolickiej wiary wedla J. Deharba, ze wzgladom na obriad breko-katolickiej. — Kosztuje oprawnij 10 kr. — U Lwowi. W c. k. nakładi szkolnych knyzok Stauropigijskoho Instytutu 1887.

2) Istoryja biblijna staroho i nowoho zawita dla szkół narodnych. Z 52 obrazkami i kartoju Pałestyny. Cyna z oprawoju 55 kr. w. a. U Lwowi. W c. k. nakładi szkolnych knyzok Stauropigijskoho Instytutu 1887, mają być zaprowadzone, jako podręczniki szkolne przy nauce religii katolickiej uczniom obrzadku greckiego we wszystkich szkołach ludowych gr. katolickiej dycezyi stanisławowskiej. — Odnosną aprobatę duchowną udzielił Najprzewielebniejszy Ordynaryat Biskupi w Stanisławowie pismem z dnia 26 stycznia 1888 do l. 46.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 lutego.

Angielska mowa tronowa technie duchem pokojowym, a dobitniejszym jeszcze wyrazem tego usposobienia i zadowolenia Anglii, są słowa angielskiego prezesa gabinetu, lorda Salisburyego, który w Izbie lordów zabierał głos przy dyskusji nad adresem na mowę tronową. Jeżeli w tej ostatniej mowie nie ma nigdzie ani wzmianki o ogólnej sytuacji europejskiej, jeżeli wyliczono tylko te fakty w zakresie polityki międzynarodowej, które się odnoszą wyłącznie do Anglii, to za to bardzo wymownem jest oświadczenie lorda Salisburyego zaraz na wstępie. Ażeby nie pozostawić żadnej wątpliwości, oświadczył on, że Anglia trwa niezłomnie przy polityce, jaka od kilku pokoleń była dla niej decydującą w południowo-wschodniej Europie. Ustęp ten jest najważniejszym, mówi bowiem wyraźnie, że podobnie, jak za czasów lorda Stanleya, Palmerstona i całego stronnictwa torysów, Wielka Brytania nie przestaje czuwać nad wpływem swoim, uzyskanym nad Bosforem; potwierdza oraz, że pewne zwroty w mowach politycznych, gdy nie grozi tym wpływom żadne niebezpieczeństwo, są raczej tych mów ozdobami retorycznymi, ale nie wyrazem rzeczywistego usposobienia. Ostatnia też mowa lorda Salisburyego nie miałaby może tej doniosłości w zestawieniu ze wzmianką, że Konstantynopol nie ma już dziś dla Anglii dawnego znaczenia, gdyby nie ta okoliczność, że głos pierwszego ministra w Anglii, odzywający się oficjalnie w Izbie lordów, musi być pożytywany za ważniejszy, niż mowy przygodne, więc i to zaznaczenie to-

rów polityki angielskiej uważać można za poważny objaw. Co zaś do reszty oświadczeń, zawierających uznanie dla polityki rosyjskiej, przedstawiają się one jako logiczny wynik pierwszego okresu. Anglia zdecydowana jest bronić stanowczo swoich interesów na południowym wschodzie Europy, sprzecznosci wszelkie, czyniące jej tam uszczerbek, decydowałyby o jej stanowisku, ale gdy nikt nie atakuje i nie alteruje owych interesów, Anglia wyraża z tego swego zadowolenie. Zarazem wszakże dodał lord Salisbury i nowy fakt, który powinien wywrzeć wpływ uśmierzający, dodał mianowicie, iż rząd angielski otrzymał z Petersburga bardzo kategoryczne zapewnienia, że Rosya nie nosi się wcale z myślą podjęcia nielegalnej akcji narażającej sferę interesów angielskich.

Zamanifestowana jednak a tradycyjna polityka stanowczości gabinetu torysowskich, możliwa jest tylko wtedy, gdy gabinety te nie są krępowane trudnościami wewnętrznymi. O tych ostatnich, mimo sprawy irlandzkiej, nie wspomnieli lord Salisbury. Izba lordów uchwaliła prztem zaraz na pierwszym posiedzeniu adres, ale Izba wyższa, gdzie opozycja zredukowana jest do możliwego minimum, nie decyduje nigdy o stanowisku gabinetu. Wiadomo zresztą, że mimo najsilniejszego jej życzenia i poparcia, wszystko zawisło od Izby gmin, gdzie ministerstwo znajdzie w stronnictwie liberalnem opozycję nie tylko w sprawach wewnętrznych, ale także co do polityki zagranicznej. Główne więc zajęcie budzić będzie dyskusya nad adresem w Izbie gmin. Choćby bowiem środki zapobiegawcze przeciw przewlekaniu obrad i wnoszeniu poprawek, zostały zastosowane, to jednak dłuższej dyskusji uniknąć będzie niepodobna. Pierwsze

już zatem posiedzenia pozwolą wnioskować, o ile program stanowczej polityki będzie mógł zostać urzeczywistnionym przez lorda Salisburyego.

Rada Państwa.

(CLXXXI posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 9 lutego (Korrespondencya Gazety Lwowskiej.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 25. posłowie licznie zgromadzeni. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem p. Ministra obrony krajowej. Publiczności w łóżach mało, galerya pełna.

Zanim przystąpiono do porządku dziennego, pos. Boreczyc zabiera głos, aby odeprzeć wczorajszą insynuację pos. Süssa, jakoby był przemawiał w duchu wrogim względem Włoch.

Na porządku dziennym przedłożenie traktatu handlowego z Niemcami.

Do głosu zapisali się: przeciwi przedłożeniu: pp. Bareuther, Türk, Fürnkranz, Vaszaty, Herold; za przedłożeniem pp. Menger, Chlumetzky, Doblhammer, Neuirth, Gomperz, Angerer.

Pos. Bareuther (z klubu narodowców niemieckich): Jesteśmy pod wrażeniem wielkich zdarzeń, które od dni kilku zajmują cały świat polityczny. Ogłoszony teraz traktat przyniesie z Rzeszą niemiecką, podyktowany świadomością wielkiego posłannictwa narodu niemieckiego w dziejach świata jest cenną rekojmnią pokoju europejskiego. (Huczne bravo! z lewicy). Przypomnieć to stało się tem potężniejszym w skutek przystąpienia naszego potężnego sąsiada z południa. Jaką wartość ma w oczach księcia Bismarcka związek z najnaturalniejszym sprzymierzeńcem, wpływa ze słów jego, świeżo wypowiedzianych, w sposób niedwuznaczny, a z jakim zapałem my tutaj powitaliśmy ten traktat, dowodem tego jest wniosek onegdajszy o nadanie traktatowi charakteru zasadniczej ustawy państwa. Genialnemu niemieckiemu mężowi stanu, który z prawdziwie wieszczym wzrokiem przemierze to stworzył, wyrazi największego podziwienia zasłany. (Oklaski z lewicy).

Z ZACHODNIEJ FRANCYI

S Z K I C E

przez

Kazimierza Chłędowskiego.

VI.

Dolna Sekwana, Rouen.

(Dokończenie.)

Do placu Joanny przytyka niepokazna kamienica, z numerem 6 nad bramą, za którą kryje się słynny hotel *Bourg theroude*, dzisiaj zajęty przez *Comptoir d'escompte*.

Z dawnych świetności zostało tam tylko małe podwórko, otoczone ścianami z XV do XVII wieku, na których się wcale dobrze zachowały płaskorzeźby, przedstawiające części sceny pasterskiej, części historyczne obrazy: spotkanie się Franciszka I. z Henrykiem VIII. angielskim, w obozie pod *Drap d'Or* w r. 1520. — Pomimo że te płaskorzeźby mocno już uszkodzone, przecież w całej jeszcze kompozycji, w ruchach postaci, koni, znaczących niepospolitego mistrza. Mnóstwo tam zresztą ornamentacyjnych szczegółów o wielkim wdzięku a płaskorzeźby, zwłaszcza na lewem skrzydle hotelu, zaliczyć należy do najpiękniejszych zabytków francuskiego odrodzenia.

Z placu Dziewicy Orleańskiej wracam na główną ulicę, a ztamtąd na *Quai de la*

Bourse i *Quai de Paris*, właściwą część handlową miasta, położoną tuż obok portu, gdzie do późnej nocy nader gorąco pulsuje życie. Siadam pod statuą *Boieldieu*, przedemną rzeką z mnóstwem statków stojących na kotwicy, na lewo i prawo aleje lip i kasztanów, a w tyle szereg kawiarni, sklepów z fotografiami, kontuarów i składów marynarskich rupiec. Słońce zaszło, powietrze duszne, pyłem przesyczone, publiczność chłodzi się jak może, jedni piją grog, drudzy połykają lody, a najliczniejsi, tylko — powieźcie. Okrągłe stoliki wykwinnych kawiarni, poustawiane daleko w ulicę, robotnicy więc, marynarze, ubogie kobiety z dziećmi przechadzają się pomiędzy gośćmi, a niejedno spojrzenie zazdrości tonie w obojętnej niedostępnej szklance ponczu lub sherry. — Najmniej tej zazdrości maluje się w oczach marynarzy, a najwięcej na twarzach fabrycznej ludności. Marynarz ma zazwyczaj dostateczny pożywienie, przyzwyczajony na okręcie patrzeć na podróżnych, jadających wykwintnie, oświł się zatem z pokusami wzroku. Pytałem się raz znajomego „Dienstmana“, który miał swe stanowisko obok wystawy przysmaków *Sachera* w Wiedniu, czy mu widok tych butelek szampana, tych wspaniałych kapłonów i hiszpańskich winogron nie jest nieprzyjemnym? — „Wolę dobre piwo *frisch vom Zopfen* i gulasz z papryką“ — bez namysłu odpowiedział „Dienstman“. — Tak samo myśli i marynarz. Zazdrość tam się dopiero zaczyna, gdzie nie ma ani na piwo, ani na paprykowany gulasz.

Tuż obok mnie pod statuą *Boieldieu*, siada jakaś wyczubiona jejmość, kładzie na

drugiem wolnem krześle tłustego mopsa i płaci za obydwie miejsca. Kobieta odbierając pieniądze, spogląda wprawdzie z ukosa, widocznie ma ochotę powiedzieć, że krzesła przeznaczone dla ludzi a nie dla psów, ale ostatecznie bierze centymy i odchodzi. — Po chwili jakaś kobieta z ludu szuka miejsca, a nie znalazłszy wolnego krzesła, chce zgonić mopsa, powstaje sprzeczka, na której mops źle wychodzi, bo go zrzucają z legowiska, robi się grupa ludzi, pogroźki, wymyślania — właścicielka psa bierze swego faworyta na rękę i z indygnacją, ale w strachu spieszenie się wynosi. — Scena ta daleko więcej poruszyła antyspołeczne instynkty zgromadzonej ludności, aniżeli cały szereg kawiarni.

Z Rouen nie można wyjechać, nie zobaczywszy miejscowości *Bonsecours* i kościoła słynnego obrazem cudownej Matki Boskiej. Głósne tam bywają odpusty. — Nieestety, w czasie mego pobytu nie ma odpustu i trzeba się zadowolnić tylko zwiedzeniem kościoła. Omnibusy wychodzą co godzinę ze stacyi pobliskiej mego hotelu. Wehodzi więc do kontuaru *de voitures publiques*: pytają mnie o nazwisko. — „A to na co?“ — „Taki przepis“ — sucho odpowiada urząd — i zaczyna się silić, aby trudne dlań nazwisko wpisać do wielkiej leżącej przed nim księgi. Wreszcie znudzony komplikacją spółgłosek notuje niecierpliwie — *un étranger* i zadowolony. Za dawnych dobrych(?) czasów, kiedy jeszcze u nas jeżdżono „Eilwagenami“, żądano także od podróżnych legitymacji, ale wtedy istniały ściśle przepisy pasportowe, na co jednak potrzeba ta indagacya kompanii omnibusów w Rouen, sko-

ro jej z góry za miejsce zapłaciłem, tego zrozumieć nie mogłem. We Francyi jednak istnieje jeszcze mnóstwo administracyjnych sekatur, a pedanterya częściej tam kwitnie, aniżeli się po żywym usposobieniu narodu spodziewać należało. — Jeden ze sławniejszych malarzy francuskich zapisał w swoim pamiętniku następujące słowa: „Avec la prétention de marcher à la tête de tout progrès, nous sommes peut-être le peuple le plus routinier de la terre“.

Wchodzę więc na *imperial* omnibusu, konduktor stwierdza, że *l'étranger* siedzi na swoim miejscu i dość chudo szkapę ruszają, podnosząc tumany wapiennego pyłu. Lipcowe słońce piecze jak gdyby nas usmarzyć chciało, ale to tylko próba, czy dalszy upał dobrze znieść potrafimy. Niebawem wjeżdżamy bowiem pod stromą górę, pod brzeg kredowy Sekwany, a gorąco tutaj afrykańskie.

Bosy, obdarty wyrostek, czeka z drugą parą koni, przyprzega je i zręcznym skokiem siada na koźle. Zaczyna się powolna jazda wężykiem, Rouen ze swemi licznymi wieżami wydaje się coraz piękniej, a Sekwana zasiana statkami, ożywia bardzo piękny obraz. Bogu dzięki, windowanie się do góry nie trwa jak z pół godziny, stajemy w małym miasteczku przed cukiernią, w której kilku Anglików chłodzi się — koniakiem. — Od cukierni do *Nôtre-Dame de Bonsecours* już tylko kilkaset kroków, pomiędzy ulicę małych domów i ogrodów. — Sam kościół, na zewnątrz trochę nas rozczarowuje, spodziewaliśmy się, że świątynia, sięgająca pamięcią XIII wieku, będzie pocerniała, poetyczna, porośnięta bluszczem i

Niemniej dziękujemy ówczesnemu kierownikowi polityki zagranicznej hr. Andrassemu (*bravo! bravo! z lewicy*), że nie troszcząc się o prądy zwracające się przeciw niemieczyźnie, a stanowiące rdzeń polityki hr. Taaffego, pochwycił podaną sobie bratnią rękę niemiecką. (*Huczne bravo! z lewicy*). W czasie gdy tutaj toczy się wojna przeciw językowi niemieckiemu w urzędach i poza urzędami, wojna przeciw oświacie niemieckiej w szkołach ludowych, wojna przeciw duchowi niemieczyny w uniwersytetach (*bravo! bravo!* od p. Schönerera), w tej chwili właśnie gdy cukier i galicyjska gorzalka (*wybornie! wybornie! z lewicy*) do tego zmierzają, żeby podzielić się skórą zdartą przez nowe podatki, w tej to chwili przychodzi nam na koniec dobra nowina, z której przekonywamy się, że przynajmniej w Ministerstwie spraw zagranicznych nie poszło jeszcze w zatrutą poczuć, iż interes niemiecki a interes austriacki znaczą jedno i to samo. (*Huczne bravo! z lewicy*). Można by pewnie przypuścić, że oprócz cara nasz prezes ministrów był wtajemniczony w sprawę traktatu; w takim razie atoli rządy jego tem więcej są mi niepojęte, bo raczej wszystko inne mają na celu, jak przymierze to utwierdzić. Polityka tego Rządu uczyniła wszystko, by naszą Austrię pozbawić przyrodzonego charakteru niemieckiego. Dla tego Rząd ten niech złoży na swój własny karb, że my do tego państwa Taaffowego nie mamy zaufania. (*Bravo! z lewicy*). Pan prezes gabinetu powiedział nam kiedyś: „To stanowisko jest może niemieckie, austriackiem nie jest!” Otóż pytam: któż służy ojczyźnie, czy ten kto pozbawia ją posłannictwa jako państwa niemieckiego, czy ten, kto jej posłannictwo to chce zachować? Nie wierzymy w przyszłość Austrii przy dążnościach słowiańskich. Nigdy, przynigdy Rzesza niemiecka nie ścierpi drugiej Rossyi jako sąsiadki. (*Bravo! z skrajnej lewicy*). Czesi muszą nauczyć się żyć zgodnie z Niemcami, bo Austrija traktatem przymierza z r. 1879 stała się znowu w pewnym sensie państwem Związku niemieckiego. (*Huczne bravo! z lewicy*). Dwaj Monarchowie ślubują sobie troskę o bezpieczeństwo państw swoich i o spokój swych ludów, a jak szczerze złoto dźwięczą słowa kanclerza niemieckiego o tem przymierzu. Traktat ten ma być pierwszym krokiem na drodze wspólnej pracy pokojowej. Drugą pracą pokojową powinny być wspólne stosunki handlowe i ekonomiczne. Oba państwa, Niemcy i Austrija, nie tylko politycznie, lecz i ekonomicznie nawzajem od siebie zawisły; a stąd najpożyteczniejszy dla obu byłby związek celny. (*Bravo! bravo! z lewicy*). Pomysł ten znalazł wyraz już w traktacie handlowym z r. 1853 między niemieckim Związkiem celnym i Austriją. Wypadki następne przerwały urzeczywistnienie pomysłu; dziś atoli, gdy właśnie bratnich państw traktatem z r. 1879 ukójone, tem żywiej wykonanie pomysłu podjąć wypada. Na początek można by zadowolić się związkiem z wewnętrzną granicą celną dla wszystkich towarów obciążonych monopolem lub cłami finansowymi, lub nie znoszących wolności od ceł. Taka wewnętrzna granica celna byłaby przymusem dla Ministerstwa skarbu, żeby zreformowało podatki. (*Bardzo słus-*

nie! z lewicy.) Najwięcej potrzeba naszym płodom rolniczym wolnego wstępu do Niemiec. Ten związek celny powinienby mieć wspólną delegację, czy deputację celną. Pan Minister handlu dowiódł już, że ma zgrabną i szczęśliwą rękę; może pomysł ten zgadza się także z jego osobistym zapatrywaniem. Jemu jako Ministrowi wydziałowemu, nie jako członkowi gabinetu, tyle ufam, że ze skutkiem byłby rzecznikiem tego pomysłu. W tej nadziei głosować będę za przedłużeniem traktatu, chociaż ze stanowiska opozycyjnego przeciw Rządowi zapisałem się do głosu przeciw projektowi. (*Huczne bravo! z lewicy*.)

Pos. Menger nawiązuje do tego ustępu sprawozdania komisji ekonomicznej, w którym wyrażono życzenie uregulowania stosunków handlowych na szczerzej podstawie, i powiada, iż zdaje się, że pewne fakty są źródłem tego ustępu. Możeby kto zarzucił, że unia celna Austrii z Niemcami jest utopią; ale pomysł ten może niezadługo będzie urzeczywistniony. Ks. Bismarck sam przed kilkoma laty powiedział, że uważa unia za ideał. Zarzut, że Niemcy a Austrija mają różną walutę, różne monopole, różne podatki, nie wytrzyma krytyki; bo i w Niemczech są różne podatki na rozmaite przedmioty konsumpcji. Za unią celną z Niemcami przemawiają szczególnie interesy rolnictwa austriackiego. Ale i przemysł w ogólności nie ucierpiałby od unii; co więcej, niektóre wielkie gałęzie przemysłu austriackiego miałyby z niej wprost korzyść. Zarzut, że niezawisłość Austrii byłaby osłabiona, również byłby fałszywy; bo niemiecki Związek celny trwał dziesiątki lat, a jednak Bawaria, Wirtembergia i inne państwa niemieckie okazywały w r. 1886 więcej niezawisłości od Prus, niż im było pożyteczne. Ale niechęci narodowe sprzeciwiają się unii. Wiem, że wielu Czechów skłania się ku Wschodowi; ale z Rossyją mogą żyć w dzikim stosunku miłosnym, z Zachodem natomiast muszą zawrzeć małżeństwo rozumne. (*Bravo! bravo! — wesolość na lewicy*). Polacy będą mieli tylko wybór między wystąpieniem przeciw Rossyi, choć Francja jest po jej stronie, a kwestyja, czy na wzór mądre przewidujących Madziarów zechcą pogodzić się z Niemcami. Mowca wzywa Rząd, aby zbierał materiały do urzeczywistnienia unii celnej z Niemcami. (*Huczne bravo! z lewicy*.)

Do głosu zapisał się jeszcze przeciw projektowi pp. Schönerer, Fiegl, Vergani, Kaunitz, Gregor, Prade, Engel i Ursin, reprezentanci najciekawszych frakcyj i frakcyjek.

Pos. Türk mówi o sprzeczności między politycznymi a ekonomicznymi stosunkami Monarchii do Niemiec. Państwa politycznie oddawna z sobą przymierzone zwalczają się na polu ekonomicznym. To być nie powinno; w takich warunkach rolnictwo austriackie zginie, albowiem najszkodliwszą ze wszystkich szkodliwych okoliczności jest zamknięcie granicy niemieckiej.

Mowca wtrąca tu wywód o potrzebie większego zbliżenia między ministerstwami handlu a rolnictwa, jak to jest w Niemczech; stosunki handlowe bowiem są połączone z żywotnym interesem rolnictwa. Powracając do tematu, oświadcza się za unią cłową z Niemcami, która miałaby i ten do-

bry skutek, że od razu ustałyby dzisiejsze przykre stosunki ekonomiczne między Austriją a Węgrami. Na razie pragnie mowca choć nie unii, przynajmniej jednak cząstkowego związku cłowego z Niemcami a to w dziedzinie rolniczej. Związek taki byłby dla Austrii więcej wart od dziesięciu bitw wygranych, gdyż dałby ludności nie tylko pokój, lecz i dobrobyt. Minister handlu powinien tedy usilnie do tego zdążyć. (*Bravo! ze skrajnej lewicy*.)

Tu zabiera głos Minister handlu, mgr. Bacquehem, którego mowę podamy w następnym numerze *Gazety*.

Następnie prezes gabinetu, hr. Taaffe, oświadcza co następuje (podług stenogramu):

Szanowny kolega mój p. Minister handlu w tej chwili określił stanowisko Rządu w sprawie znajdującego się na porządku dziennym traktatu handlowego między Austriją a Węgrami a Niemcami. Ale i traktat przymierza, zawarty między Austriją a Niemcami a niedawno ogłoszony, wciąż jest przez jednego z szan. preopinantów do dyskusji a to z przycepieniem uwagi, że ściślejsze stosunki, stworzonemu tym traktatem między Austriją a Węgrami a Niemcami, Rząd terazniejszy, czy też polityka jego stawia na przeszkodzie. Na tę uwagę i na takie przedstawienie rzeczy, wypowiedziane wymownymi słowami, pozwalam sobie odpowiedzieć faktami.

Faktem jest, że Ministerium terazniejsze powołane zostało d. 12-go sierpnia roku 1879. Wspomniany przez szanownego pana preopinanta traktat zawarty został dnia 9 października, a więc w chwili, gdy Rząd terazniejszy znajdował się już w pełnej czynności. Ten Rząd przeto i jego polityka nie mogły tedy przeszkadzać pomyślowi i zawarciu takiego traktatu, zwłaszcza, gdy traktat ten i przyjazny stosunek między oboma wielkimi państwami dotychczas przez lat dziewięć są pielęgnowane i ścieśniane, i przy pomocy Boskiej, spodziewam się, długo jeszcze tak będzie. (*Huczne bravo!*)

Niech mi będzie wolno odpowiedzieć jeszcze na uwagę, wypowiedzianą przez tegoż szanownego pana mowcę, która była w tym duchu, że koniecznością to nazwał, żeby Czesi nauczyli się żyć w zgodzie z Niemcami, pod tym względem oświadczam wysokiej Izbie, że na tę uwagę najzupełniej się zgadzam (*wesolość na lewicy*), ale dodaję to jedno tylko, lecz najusilniejsze życzenie, żeby i Niemcy z Czechami w zgodzie żyć się nauczyli. (*Wesolość na lewicy; huczne bravo z prawicy*.)

Posł Chlumecky uważa unie celną z Niemcami za ideał niedościgniony, za niepodobieństwo; dlaczego? — o tem mówić nie chce; to jedno tylko wypowiada, że unia ta burzyłaby jednym zamachem cały przemysł austriacki, owoc dziesiątków lat pracy Niemców austriackich. Mowca wynurza wielkie zadowolenie, które każdego prawego patriotę ogarnąć musiało, gdy z ogłoszonego świeżo traktatu politycznego i świetnego doń komentarza z ust kanclerza niemieckiego mógł nabrać przekonania o doniosłości paktu tego. Wspomniawszy o wniosku Knotza, uważa mowca za niewłaściwość czynić z tak poważnego traktatu przedmiot demonstracji parlamentarnej (*bravo, bravo, z lewicy*), i to w formie takiej, że cel jej, przynajmniej ze stanowiska prawnopolitycznego, jest zupełnie niezrozumiały. (*Bardzo słuszenie, z lewicy*). Mowca od siebie także dodaje komentarz do traktatu w tym duchu, że wedle jego przekonania wypływa zeń logicznie, iż żaden z dwu sprzymierzeńców nie może dopuścić poświęcenia żywotnych interesów, uszczuplenia potęgi drugiego, gdy ten stanąłby w obronie takich żywotnych, nieurojonych interesów swoich. Na tem polega wielkie znaczenie publikacji. Widzimy przed sobą rozwój wielkiego procesu dziejowego. Niemcy i Austrija są znowu ściśle połączone ku obronie prawowitych interesów swoich, ku zachowaniu pokoju. To napawa nas zadowoleniem tem większem, ile że w traktacie wskazane są polityce austriackiej cele, które my właśnie od dawna zawsze proklamowaliśmy jako jedynie właściwe. (*Tak jest, tak jest, z lewicy*). Niech mi będzie wolno wygłosić słowa podzięk, które miliony mają na ustach, słowa podzięk dla dostojnego Piastuna korony, którego mądrości powiodło się wprowadzić politykę austriacką na te tory. (*Huczne bravo, z lewicy*). Godzi się też wspomnieć z wdzięcznością o genialnym mężu stanu, który na zakończenie działalności swej przyprowadził ten traktat do skutku; jakoteż terazniejszemu kierownikowi polityki zagranicznej wynurzyć uznanie, że zachował ten traktat nienaruszony. (*Bravo, bravo, z lewicy*). Jesteśmy przekonani, że ten ścisły sojusz polityczny przyczyni się też do wzajemnego zbliżenia się pod względem ekonomicznym, to jest, do uregulowania stosunków handlowych na podstawie traktatu taryfowego. Dopóki Niemcy nie będą przystępne dla tej propozycji, umowa niniejsza o przedłużeniu traktatu dawnego pozostaje jedyną ścieżką do ja-

kiej takiej zgody ekonomicznej, i dlate za nią głosować będę. (*Huczne bravo, z wicy*).

Tu zamknięto dyskusję.

Pos. Herold (Młody Czech), wybra. mowcą generalnym przeciw projektowi, w nurza ubolewanie, że z obrad nad umową ekonomiczną uczyniono niemądrą politykę i że podlegawca przeciw narodowi niemieckim demonstrację; traktat polityczny zaś jest ze strony lewicy interpretowany tak, że tylko zaprotestować można, bo byłoby to degradacja potęgi Austrii. (*Niepokoje na lewicy*). Monarchia austro-węgierska niema charakteru specyficznego niemieckiego (*ciągły niepokój na lewicy*) i mieć go nie będzie, dopóki większość ludności jest słowiańska. (*Bravo!* z prawicy.) Mowca zwalcza wniosek Knotza, który nigdy nie będzie przyjęty, dopóki ten parlament nazywa się austriackim.

Pos. Neuwirth, jako mowca generalny za projektem, zwracając się przeciw oświadczeniu p. Prezesa gabinetu, powiada, że daty kalendarzowe nie dowodzą, iżby polityka jego nie krzywdziła niemieczyny. W wywodach co do rzeczy samej, oświadcza się przeciw unii cłowej z Niemcami; historia nie zna przykładu unii cłowej między dwoma Monarchiami, a między Niemcami a Austriją, unia jest nieprawdopodobieństwem.

Po sprzeczkach rozmaitych w formie tak zwanych faktycznych sprostowań przerwano obrady nad projektem.

Następuje pierwsze czytanie projektu ustawy o nowym podatku od gorzalki. — Na wniosek pos. Jaworskiego przekazano projekt osobnej komisji z 36 członków, którą wybierze się na jednym z posiedzeń następnych.

W pierwszym czytaniu projektu ustawy o zmianach w ustawie tycejącej się podatku od piwa postanowiono przekazać go tej samej komisji.

Pos. Menger wnosi interpelację do Ministra oświecenia w sprawie organizacji pewnej lokalnej rady szkolnej.

Koniec posiedzenia o godz. 4½. Następne jutro.

Mowa J. Ekse. Ministra handlu margr. Bacquehema

o traktacie handlowym z Włochami, miana w Izbie poselskiej dnia 8 b. m., brzmi w przekładzie ze stenogramu jak następuje:

Dnia 7 grudnia 1887 podpisano w Rzymie nowy między Monarchią austro-węgierską a Królestwem włoskiem traktat o handlu i żegludze, który przedstawia się jako uregulowanie wzajemnych stosunków bardzo ważnych i dla ekonomii obu stron nader doniosłych. Nie jest zamiarem moim nużyć wys. Izbę powtarzaniem materiałów lizbowych, które zawarte są w dodanych do projektu rządowego uwagach objaśniających. Materiał ten jest bardzo obfity i dokładny, a mimo to może pewnym trudnościom podlegać stworzyć sobie zeń obraz jasny, jak najwięcej zbliżony do prawdy. Trudności te wypływają z jednej strony ze stanowiska Tryestu jako wolnego portu, z drugiej strony ze znanej dotychczasowej formy statystyki handlu zagranicznego, która wykazuje, przez którą granicę towar wstępuje i występuje z Monarchii, nie wykazuje zaś ani pochodzenia, ani przeznaczenia towaru. Mogę tylko powiedzieć — a zgadzam się w tem z szanownym posłem z chebskiej Izby handlowej — że trudno wyobrazić sobie wymowniejszy wywód o konieczności reformy na tem polu, t. j. reformy w dziedzinie naszej statystyki handlu zagranicznego, nad takowe rokowania międzynarodowe. Jakoż spodziewam się, że w tym jeszcze okresie sesji będę mógł wystąpić w wys. Izbie z projektem mającym reformę tę na celu. Ale jakkolwiek mają się rzeczy co do statystyki naszej, liczba bilansu ułożonego wedle włoskiej statystyki urzędowej nie pozwala wątpić o fakcie, który i tak już każdemu, kto ogólnikowo zna sprawę, jest pewnikiem, że w uporządkowaniu naszych handlowo-politycznych stosunków z Włochami na przydłuższy szereg lat chodzi o bardzo znaczne po naszej stronie interesy.

Dowóz włoski z Austro-Węgier w ostatnich latach wynosił w przecięciu 211 milionów lir., t. j. 15 proc. całego dowozu włoskiego, czyli 14 proc. całego wywozu Monarchii austro-węgierskiej. Wywóz włoski do Austro-Węgier wynosił 129 milionów lir., a więc 8 proc. całego wywozu włoskiego, a 10 proc. całego dowozu austro-węgierskiego. Te liczby, zestawione obok siebie, wykazują, że Włochy więcej od nas wzięły, niż nam dostarczyły. Ale liczby te są przeciętne, a gdy szczegółowiej przypatrzymy się sprawie, zobaczymy, że dowóz włoski z Austro-Węgier postępuje w kierunku podwyżki, wywóz włoski do nas w kierunku obniżki. Rezultaty lat 1885 i 1886 stanęły co do dowozu włoskiego już wyżej przeciętni, co do wywozu włoskiego niżej przeciętni.

mechami, a mamy przed sobą wyświeżony gmach gotycki pełen kokieterii, jakby wczoraj ostatnią na nim skończono rozetę. — Nowa szata łatwo się łomaczy, z odpustów duże dochody, więc stare mury odnowić kazano.

Coraz częściej, niestety, przychodzę do przekonania, że w starych gmachach, w dawnych dzielach sztuki, daleko więcej przemawiają do nas znaki czasu, patyna aniżeli samo dzieło. Nie zdarzyło mi się widzieć restaurowanego kościoła gotyckiego któryby nie wywoływał przykrej myśli: „czemuż go restaurowano?” Takie wrażenie miałem w „świętym Szczepanie” gdy weń białe zaczęto wprawiać ściany, tak samo mi żal było gdy kończono tum koloński i równą przykrość sprawiał żywe barwy odnowionej Ste. Chapelle w Paryżu — Gdyby dziś odtworzono dawny Kapitol i Forum romanum powiedzieliśmy: jakież to małe, prowincjonalne, czyż tutaj się rozgrywały dzieje pierwszego w świecie przez długie wieki narodu? — Powróćcie nam ruiny — zostaną iluzje. — Gdy jeden z najbardziej artystycznych umysłów nowoczesnej Francji, Regnault przyjechał po raz pierwszy do Rzymu nie mógł się uspokoić widząc jak mały był ten Rzym, który w naszej wyobraźni dorósł do olbrzymich rozmiarów. Młody artysta napisał do Paryża list pełen rozczarowania.

W Bonsecours przyroda nam dopomaga abyśmy nie ulegli także zniechęceniu. Kościół leży na krawędzi wysokiej płaszczyzny z której widok na równinę Sekwany. Tam można długo siedzieć i długo się rokoszować.

Wewnątrz świeci się kościół od nowości, wszystko odmalowane, odłożone, odświeżone, a ludziami się zdaje, że tak samo było i w XIII wieku. — W każdym razie w jednej rzeczy nieprzyjemna odmiana. Dawniej wieszano srebrne lub złote exvota przy cudownym obrazie. Było to kosztownie, ale malowniczo, dzisiaj świat oszczędniejszy i demokratyczny, pobożni nie chcą się pomyśleć o wyroźniać, zostawiają też w kościele rodzaj biletów wizytowych Mattei Boskiej, na których brakuje liter p. r. (*pour remercie*). Inaczej bowiem trudno nazwać białych marmurowych tablic jednego kształtu, które ściany kościoła w okóło, do wysokości kilku metrów, są wyłożone. Na każdej kilka słów napisanych złotem literami: *Reconnaissance à Marie. — V. P. 1858. Hommage à Marie A. J. Février 1876* i t. d. — Żaden z tych wdzięcznych gości nie zdobył się na wypisanie jakiegos gorętszego słowa, na większą tablicę, na jakąś odznakę mówiącą za co dziękuje świętej opiekunce, każdy obraca się w formach powszechniej, przyjętej etykiety, w obec najwyższych świętości nie traci swej zimnej krwi jako *homme du monde*. — Ze wszystkich równości na świecie, podobno równość uczuć najgorsza...

Nie zbudowany zatem „francuskim nabożeństwem” wracam po chwili do Rouen, aby po raz ostatni przypatrzeć się jeszcze katedrze i starej wieży zegarowej i naza-jutrz pożegnać Normandję.

Dla tego traktat dawniejszy z r. 1878 niejednokrotnie ze strony włoskiej niekorzystnie był osądzany ze stanowiska interesów włoskich; nie widziano w nim dostatecznej kompensacji; a gdy się słusznie i bez uprzedzenia oceni stan rzeczy, trudno nie uznać, że liczb tych nie można było całkiem ignorować, że nie mogły pozostać bez wszelkiego wpływu na rokowania. Wśród rokowań ustawicznie wydawała się ze strony Włoch dążność do polepszenia bilansu dla siebie. Ale zdaje mi się, że dziś nie byłoby praktycznego pożytku ze zgłębiania kwestyi, ażali rzeczywiście powiodło się Włochom polepszyć sobie bilans w traktacie, który dziś jest przedmiotem waszych obrad i uchwał.

W ogóle trudna to sprawa wysnuwać wnioski z takich zestawień. Mechanicznie łatwo to przeprowadzić; potrzeba tylko przybrać pozycje taryfy traktatowej i normy własnej taryfy celnej w formę jasnego szematu, w formę pozornego, mojem zdaniem, porównania. Mnie jednak zdaje się, że takie porównania nie wiele dowodzą o jakości traktatu, tem mniej, im odleglejsze od siebie co do czasu są dwa traktaty, służące za podstawę krytyki porównawczej i gdy między oboma traktatami znajduje się okres oznaczający inaugurację nowego systemu handlowo-politycznego, jak to tutaj właśnie się stało. Nie potrzeba mi zapuszczać się w obszerniejsze wywody; zestawiam lata, 1878 a 1887, dziewięć lat kontynentalnej polityki cel ochronnych, cel ochronnych we Włoszech i u nas także. Cła ochronne — trudno mi temu zaprzeczyć — wywarły swój skutek na tok rokowań i na treść traktatu. Związanie niejednej pozycji taryfowej i obniżenie niejednej innej, chociaż w nowym traktacie oznacza podwyżkę w porównaniu z dawniejszym, ma dziś bez porównania większe znaczenie niż w roku 1878 i o wiele trudniej — zapewniam was — było je użyć. Tego w porównawczej krytyce obu traktatów z uwagi spuszczać nie trzeba, jak i wielu innych rzeczy, które z tem, com teraz powiedział, pozostają w związku.

Z należącej do traktatu taryfy, normującej cła dla naszego wywozu do Włoch, wypływa, że tym razem o wiele mniej jest związanych cel na rzecz wywozu naszego, niż w traktacie z roku 1878, a przy pobieżnym przejrzeniu taryfy, normującej cła dla naszego dowozu z Włoch, mogłoby zdawać się, jakobyśmy z naszej własnej taryfy powszechnej poświęcili byli więcej pozycji na rzecz dowozu z Włoch, niż w roku 1878. Tak nie jest, i wyraźnie to zaznaczam. Prawda, że taryfa dla dowozu z Włoch w traktacie dawnym obejmowała 67, w nowym zaś obejmuje 74 numerów porządkowych; ale jeżeli już konieczne chodzi o porównanie — a szczególnie w dziennikach tyle się naporowiano! — trzeba nie numery porządkowe porównywać; te są zupełnie czczą formą szematyzmu taryfowego, a wiadomo powszechnie, że nasz szemat taryfowy z r. 1878 był o wiele mniej skomplikowany, mniej specjalizowany od teraźniejszego. W takich wypadkach trzeba porównywać same normy celne, a wtedy łatwo przekonać się, że w 67 numerach porządkowych dawnego traktatu mieści się 101 norm celnych; w 74 numerach nowego, zaś 86 norm celnych, które reprezentują o wiele mniejszą sumę wartości, niż taryfa z roku 1878. Przytaczam to, nie, jakoby myślał wysnuć ztąd osobiście jakiś wniosek, nie dlatego, że wydaje mi się to rzeczywiste zaletą nowego traktatu, iż z obu stron mniej zaangażowano się co do taryf; lecz wspominam o tem dlatego, że okoliczność ta wydaje mi się symptomatyczną pod względem przestrogi, z jaką z obu stron prowadzono rokowania w chęci rychłego doprowadzenia do skutku.

Nie chodziło o związanie jaknajwiększej ilości norm rolnych, ale o to, żeby znaleźć najważniejsze interesa i należycie je obwarować.

W traktacie między Austro-Węgrami a Włochami miał specyficznie austro-węgierski i specyficznie włoski interes, ile tylko jest możliwości po temu, znaleźć kompensatę w najważniejszych czynnikach swych. Dla państw trzecich mało nie wypłynął z traktatu tego zwolnienie z konieczności układania się z nami; a skorośmy przeto żądali i uzyskali od Włoch, że zrzekły się związania takich cel naszym, na których interes włoski polega — wymieniam w pierwszym rzędzie chleb, dalej towary szmatowe, papier, tekturę, zapalki i towary powroźnicze i wiele innych — tośmy też nie mogli odmówić Włochom wolności cel co do takich artykułów, które nie są przynajmniej pierwszorzędnej wagi dla naszego interesu. A to usilowanie, żeby rokowania toczyły się i doprowadziły do celu na ciśniejszej, jak przyznaję, podstawie interesów pierwszorzędnych, pociągnęło za sobą warunkowe tylko stypulacje co do niektórych przedmiotów, którego to rodzaju stypulacje są w traktatach handlowych nowością. Mam tu na myśli stypulacje o winie, bydle, płótnie i jedwabiu. Jest

to forma nowa, ile mi wiadomo, dotychczas we traktatach handlowych nie używana, a ztąd może nie pozyska sobie pochwały surowych, niezonych polityków handlowych. Rządowi atoli zdawało się, że nie powinien zrażać się nowością formy. Wyżej niż formę cenił sobie wzgląd, że w chwili rokowań interesa, do których odnoszą się stypulacje warunkowe, w żadnej innej formie nie byłyby się dały zabezpieczyć.

Oto uwagi ogólne, które wypowiedziałem, aby operat traktatowy, o którym mawiałem powziął uchwałę, przedstawił się nam w właściwym świetle i kolorycie. Wiem, że takimi uwagami ogólnymi wiele dowieść można, nawet i to, iż traktat jest dobry; ale dzięki Bogu, co do traktatu niniejszego nie potrzebuję cofać się na stanowisko uwag ogólnych; traktat zawiera na prawdę ważne sukcesy i zdobycze, które szczegółowo i namacalnie przedstawić wys. Izba łaskawie mi pozwoli.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy parlamentarne.

Izba deputowanych przekazała na przedwczorajszym posiedzeniu projekt rządowy o nowym podatku od spirytusu komisji z 36 członków, którzy mieli być wybrani dopiero wczoraj. Na pierwszym posiedzeniu komisji zostanie prawdopodobnie przeprowadzona tylko dyskusja ogólna nad ustawą, poczem zapadnie decyzja, czy przedłożenie ma być przekazane referentowi lub odesłane pierwszej do podkomisji celem wszechstronnego rozpatrzenia.

Komisja podatkowa przekazała wniosek dep. Mauthnera, w sprawie przyznania pewnych ulg przy budowaniu domów mających służyć na mieszkania dla robotników, podkomisji złożonej z pp. Smarzewskiego, Mauthnera i Mengera.

Z obecnej sytuacji.

Dzienniki wiedeńskie stwierdzają, iż wszystkie doniesienia i enuncjacje z Petersburga konstatują, iż ani ogłoszenie austro-niemieckiego traktatu odpornego, ani mowa księcia Bismarcka nie spowodowały wyraźniejszej zmiany w dyspozycjach Rosji, owszem kroczy ona dalej na wytkniętej drodze powolnych przygotowań militarnych.

Pol. Corr. pisze: Ze względu na obiegające w ostatnich dniach pogłoski o koncentracji wojsk rosyjskich w zachodnich guberniach i nad Prutem, nie będzie bez interesu list, który otrzymaliśmy właśnie z Warszawy. W liście tym zaznacza nasz korespondent, iż jak z jednej strony nie ma wcale dotychczas oznak, któreby usprawiedliwiały przypuszczenie, iż rosyjski rząd wojskowy zaprzestął przeprowadzenia zapowiadzanego w *Russkimi Inwalidzie* systemu wojskowych zarządzeń, tak z drugiej strony, od czasu znanych dyslokacji, dokonanych w jesieni zeszłego roku, nie można było dostrzedz w ostatnich czasach jakichś nowych ruchów wojsk rosyjskich.

Do *Presse* telegrafują z Paryża: Najnowsze prywatne doniesienia z Petersburga przedstawiają położenie po mowie ks. Bismarcka w ten sposób, jakoby umiarkowane głosy oficjalnych dzienników rosyjskich zastawały w pewnej sprzeczności z zaprzeczaniem kół decydujących, albowiem mowa nie wskazuje drogi, na której możnaby osiągnąć zadowalające załatwienie istniejących trudności. Ks. Bismarck, tak rozumują w tych kołach, dla tego tylko byłby gotów popierać rosyjsko-dyplomatyczną akcję u sułtana, iż wie z góry, że na tej drodze nie da się nie osiągnąć. Dyplomatyczne rokowania w sprawie bułgarskiej mogą być dla Rosji tylko źródłem nowych upokorzeń, skutkiem czego car nigdy się na nie nie zgodzi. Wywody ks. Bismarcka o ogromnej sile zbrojnej Niemiec mogą być dla Rosji tylko bodźcem do podwyższenia sił militarnych, co da się najłatwiej i najskuteczniej osiągnąć przez dalsze koncentracje na zachodniej granicy.

Tutaj (w Paryżu) mówią dość głośno o rokowaniach, które mają zmierzać do natychmiastowego zawarcia rosyjsko-francuskiego przymierza. Nie można w tej mierze dowiedzieć się cośkolwiek pewnego, wiadomośc ta jednak przyjmowana jest w dobrze poinformowanych kołach z pewną nieufnością.

Według informacji *Fremdenblattu* wiadomośc o pomyślnem załatwieniu sprawy pożyczki rosyjskiej jest bezzasadną. Rząd rosyjski nieprzestaje wprawdzie czynić gorliwych zabiegów w interesie tej pożyczki i kołaczę w Paryżu i w Brukseli, dotychczas jednak zabiegi te nie odniosły pożądanego skutku.

Nordd. Allg. Ztg., pisze: Jeżeli początkowe dobre usposobienie giełdy po mowie ks. Bismarcka nie utrzymało się, to na-

leży skonstatować, iż logika giełdy jest inną, niż logika faktów. Byłoby błędem, gdyby szersze koła przez zachowanie się spekulujących na bałsisę dały się obalać w jedynie usprawiedliwionem przedmiotowem pojmowaniu położenia.

Cesarzewicz niemiecki.

Już od dni kilku pojawiły się u cesarzewicza takie trudności w oddychaniu, a to skutkiem wzmagającej się puchliny gardła, iż lekarze uznali przecięcie krtani i to natychmiast jako nieodzowne. Po dokładnem zbadaniu gardła, orzekli oni, że gdyby zwlekano z operacją choćby tylko kilka godzin, katastrofa stanie się nieuniknioną. Ponieważ obliczono, iż zawieszony telegraficznie z Wiednia profesor dr. Bergman, nie zdąży na czas, przeto poruczono wykonanie cięcia dr. Bramannowi, stale przebywającemu przy księciu operatorowi. Dr. Mackenzie oświadczył się przeciw chloroformowaniu, albowiem, zdaniem jego, użycie tego środka komplikuje tylko operację, gdyż pacjent, gdy jest w stanie znieczulenia, nie może z taką łatwością wypływać krwi i flegmy, jak gdy jest zupełnie przytomnym. Na przedsięwzięcie operacji, i to z zaniechaniem chloroformowania, zgodził się bez wahania cesarzewicz, poczem lekarze poczynili odpowiednie przygotowania, które zajęły pół godziny czasu. Operacja, jak wiadomo z depesz, powiodła się wybornie. Tchawicę przecięto bardzo nisko a w otwór włożono natychmiast srebrną rurkę. Księżę uczuł natychmiast polepszenie i mógł swobodniej oddychać. Gestami wyrażał wdzięczność dr. Bramannowi, któremu zebrani lekarze wypowiedzieli gorące powinszowania z powodu przedsięwziętej z niesłychaną zręcznością i szybkością tak niebezpiecznej operacji.

Operacja została wykonana w salonie księcia i trwała zaledwie 10 minut. Byli przy niej obecni dr. Mackenzie, Howell, Krause i Schrader. Cała rodzina księcia oczekiwała rezultatu w przyległych apartamentach. Dr. Bramann posługiwał się przy operacji umyślnie na ten cel sporządzonym srebrnym instrumentem. Natychmiast po operacji wysłała księżna depeszę do cesarza niemieckiego, królowej angielskiej i innych dworów. Wieczorem odbyła się narada lekarzy przy udziale warszawskiego specjalisty dr. Heringa, co do dalszego leczenia i ustanowienia diety na dnie następnie. Lekarze są zdania, iż jeżeli nie znajdą jakiegoś nieprzewidzianego przypadku a przedewszystkiem jeżeli nie nastąpi zapalenie oskrzeli, dostojny pacjent będzie mógł najpóźniej za dni dziesięć opuścić swe komnaty. Noc z czwartku na piątek spędził cesarzewicz spokojnie, a ogólny stan zdrowia był wczoraj rano zadawalający. Wprowadzanie płynnych pokarmów nie sprawia żadnych trudności.

Mowa ks. Wilhelma.

Osnowa mowy ks. Wilhelma pruskiego, mianej na bankiecie sejmiku brandenburskiego, o której depesze nam donosiły onegdaj, brzmi dosłownie według *Nordd. Allg. Ztg.*:

Dziękuję Waszej Ekszelleney (minister Achenbach) za przyjazne słowa zwrócone do mnie imieniem prowincyi a Panom dziękuję za pamięć o mnie przy tegorocznym bankiecie, gdyż jest to dowodem, iż zaliczacie mnie do Brandenburczyków. Nad dniem dzisiejszym zawisły ponure chmury; o jednej z nich wspomnieli Ekszelleney, ja chcę wspomnieć o drugiej. Wspominam przytem o owym szlachcicu marszałku, szlachcicu z krwi i kości, pełnym wierności dla swego domu panującego, pełnym najwyższej sympatyi dla prowincyi, o hr. Arnimie Boitzenburgu. Niema go między nami, ale jego postać świeci nam będzie długo jako wzór do naśladowania.

Gdy J. Ces. Mość, dziad mój polecił mi oddać się służbie cywilnej, przeznaczył mi do zapoznania się z administracją państwową prowincję Brandenburską i jej dzielnicę kierownika. To czego się wówczas nauczyłem z administracji cywilnej, zawdzięczać mam Waszej Ekszelleney i Panom, którzyście mnie pouczali w rozmaitych dziedzinach.

Podczas mych przejażdżek przez Brandenburgię w czasie manewrów, przekonali mnie kwitujące niwy i rozwój przemysłu o tem, w czem leży podstawa dobrobytu narodowego i skutecznej pracy. Wiem, że zagranicą przypisują mi lekkomyślność i ambiwale zamysły wojenne. Niechaj Bóg mi zachowa od takiej zbrodniczej lekkomyślności — odpieram takie posądzenia z oburzeniem! Ale moi panowie jestem żołnierzem, a że wszyscy Brandenburczycy są żołnierzami, wiem o tem. Dlatego pozwólcie mi zakończyć wyrazem, użytym 6 b. m. w parlamencie przez wielkiego naszego kanclerza, który wówczas rozwinął wspaniały obraz

idącego ręką w rękę z rządem parlamentu, a to przez przytoczenie znanego brandenburskiego przysłowia:

„My Brandenburczycy boimy się tylko Boga, zresztą nikogo na tym świecie.“

W tej myśli wnoszę kielich i piję za powodzenie Marchii Brandenburskiej!

KRONIKA

Lwów, 11 lutego.

— W obec ponawiających się wycieczek, jakich przedmiotem stał się od pewnego czasu hr. Józef Potocki, ze strony pewnej części dziennikarstwa lwowskiego, *Gazeta Narodowa* we wczorajszym numerze, daje tym napaściom zasłużoną i wymowną odpawę, która jest zarazem zadośćuczynieniem oburzonej opinii publicznej. Zaznaczywszy, iż niedawno rzucono na hr. Józefa Potockiego potwarz, a gdy ta odparta została, objawia się dalej chęć „szykanowania i poniżenia w tej lub owej formie tego młodego człowieka, który przecież niczem nie spowodował opinii“, — *Gazeta Narodowa* tak kończy: „A przecież p. Alfred Potocki na to nie zasłużył, aby dzieci jego były przedmiotem szykan dziennikarskich. Rok temu rzucono potwarz na Romana, dziś znowu Józef pada ofiarą — to już zakrawa na tendencję która tylko obrzydzenie wywołać może.“

— W fejtletonie naszym rozpoczynamy w przyszłym tygodniu powiastkę Jana Zacharyasiewicza p. t. „Nowella mego sąsiada“.

(s) *Ze świata.* I trzeci piknik, który się odbył w tłusty czwartek w sali kasyna miejskiego pod protektoratem Włodz. hr. Dzieduszyckiej, udał się wybornie, tak pod względem świetności i obojętności zabawy jak i wielkiej ilości osób biorących w nim udział. Do mazar, prowadzonego przez p. Al. Micewskiego, stanęło 50 par, które pod okiem doświadzonego wodza z precyzją i animuszem wykonywały jego rozkazy. Po północy podano posną w całym tego słowa znaczeniu kolację, okraszoną za to wesołym humorem biesiadników. Dopiero koło godziny trzeciej nastąpił kotylin, którym z administracyjną doskonałością rzucił Stanisław hr. Piniński. Biały mazur połączony z oberkiem wchodzącym we Lwowie coraz bardziej w modę, zakończył bal.

Ogólnie jest pragnienie, aby w ostatki odbył się jeszcze jeden piknik, któryby dał sposobność zabawienia się całemu towarzystwu. W obec bowiem wielkiej w tym roku liczby osób bywających w świecie, nie podobna prawie znaleźć prywatnego salonu, któryby służył wszystkim pomieszczeniu, a właśnie ta powszechna oś zabawy nadaje piknikowi niepośledni urok. Jest to centralizacja balowa, na którą nikt się nie uskarża, a która w ostatki bardziej niż kiedykolwiek jest pożądana i potrzebna.

— *Odczyty publiczne.* W dniach 18 i 21 lutego b. r. odbędą się na dochód lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej dwa odczyty publiczne hr. Wojciecha Dzieduszyckiego p. t.: „Dawny i nowożytny socjalizm“. Bliższe szczegóły pod tym względem podadzą w swoim czasie afisze.

Już sam temat tych odczytów powszechną wzbudza ciekawość, przedewszystkiem zaś nazwisko szan. prelegenta, który od dłuższego czasu w szerokich kołach dał się poznać ze swych prac literackich i niepospolitego talentu krasomówczego. Z tego też powodu uważamy za zbyteczne wszelkie słowa zachęty i nie wątpimy, że w obydwóch tych dniach sala ratuszowa będzie przepelniona doborową i inteligentną publicznością.

— *Dary.* Na rzecz lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej złożył P. Wł. Belza 50 książeczek, p. Bol. Wyslouch 94 dzieł i broszur, za co wydział tegoż Towarzystwa składa niniejszem szan. dawcom najszczerze podziękowanie.

— *Z kolei Państwowej* dowiadujemy się o otwarciu ruchu na przestrzeni Chyrow-Stryj z dniem 10 b. m. Pozostaje zatem jeszcze dla ruchu zamknięty tylko szlak Stanisławów-Husiatyn.

— *Repertuar teatralny.* Dzisiaj, w sobotę, „Marta“, opera Flotowa z paną Mansour i p. Schlabenbergiem. Jutro, w niedzielę, o godz. 3 po południu „Don Cezar“, operetka w 3 aktach Dellingera, z p. Zimajer. Wczoraj po raz czwarty „Małżeństwo Apfel“, komedia w 4 aktach K. Zalewskiego. W poniedziałek przedstawienie składane: 1) po raz pierwszy „Czyja wina“, obrazek dramatyczny H. Sienkiewicza; 2) „Mąż w drodze“, komedia J. Bliżńskiego; 3) po raz drugi „O Józyc“, Bałuckiego i 4) „Joasia płacze a Jaś się śmieje“, operetka Offenbacha z panią Zimajer.

— *Kasa wieczorku z tańcami* słuchaczów Politechniki otwartą będzie w hotelu George'a, dnia 12 b. m., w niedzielę, od godziny 9 rano do 5 wieczór i w dzień wieczorku dnia 13 lutego od godziny 9 do 6 wieczór, później zaś w kasynie miejskiem.

— **Prowadzenia tańców** na wieczorku, który ma się odbyć jutro, w niedzielę, w kasynie miejskim, na rzecz „Biblioteki prawników”, podjął się p. Adolf Abrahamowicz. Urządający wieczorek komitet, nie mogąc dla braku czasu rozstać zaproszeń bez możliwej pomyłki lub zapomnienia, uprasza szan. publiczność, by zechciała się zgłaszać po bilety do Czytelni akademickiej między godz. 12 a 1.

— **Druga produkcja kapeli „Harmonia”** dla członków Towarzystwa, odbędzie się w poniedziałek, d. 20 bm., o godz. 7 wieczór w kasynie miejskim. Członkowie Towarzystwa za okazaniem biletu sezonowego mają wstęp wolny wraz z rodzinami. Ci zaś, którzy nie otrzymali biletu, zechcą się zgłosić do kancelaryi Towarzystwa rano między godziną 9 a 12 lub po południu od 3 do 5.

— **Ślub panny Konstancyi Bielańskiej**, córki Karola i Krystyny Bielańskich, z p. Stanisławem Staneckim, doktorem praw, odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie pół do 7 wieczór, w kościele OO. Zmartwychwstańców.

— **Ogień pokojowy.** Wczoraj po południu powstał ogień w mieszkaniu Ozyasza Schmida pod l. 41 przy ulicy Sobieskiego, skutkiem zbyt bliskiego przysunięcia łóżka do pieca. Zawczasu jednak spostrzeżono niebezpieczeństwo a przybyły z ulicy stójkowy stłumił ogień, który zniszczył tylko pościel wart. 10 zł.

— **Ogień kominowy** powstał wczoraj przed godz. 9 z wieczora pod l. 21 przy ulicy Teatralnej, został jednak przez straż pożarną wnet ugaszony.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 10 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr przeważnie południowo-zachodni, średnia temperatura doby około -2°C , stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i niespokojne, dziś pogodnie, jutro co najwyżej opad nieznaczny.

Średnia temperatura ubiegłej doby była -4.4°C , najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła -8.0°C , najwyższa była -1.8°C .

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o godzinie 9 rano 761.5 mm.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie zasłużona filantropka pani Marya z Lubowidzkiej Siennickiej, jedna z założycielek warszawskiego Domu schronienia dla nieuleczalnych paralityków; w Petersburgu poseł belgijski hr. Essembault de Dutchele; w Paryżu senator francuski generał Frebault; w Londynie znakomity prawnik angielski sir Henry Maine.

— **Konkurs muzyczny.** Towarzystwo śpiewackie warszawskie „Lutnia” ogłasza konkurs na napisanie utworu na głos męskie bez akompaniamentu, w formie pieśni do tekstu polskiego dowolnie wybranego, posiadającego wartość literacką. Termin nadsyłania partytur i kopert z nazwiskami pod adresem: „Lutnia, Resursa Obywatelska w Warszawie”, upływa z dniem 15 kwietnia r. b. Nagrodę dla najlepszego utworu stanowić będzie pięć dukatów w złocie, dwom zaś następnie wyróżnionym utworom przyznana zostanie nagroda po jednym dukacie.

— **Wystawa muzyczna w Warszawie**, w ostatnich dniach wzbogaconą została prawdziwymi skarbami zabytków. Są nimi: fortepian Pleyela po Szopenie (własność p. Ludwika z Jędrzejewiczów Ciechomskiej), dalej fortepian ks. Poniatowskiego i klawikord tegoż, który jednocześnie służył mu za biurko. Ostatnie dwa przedmioty są obecnie własnością hr. Augusta Potockiego. P. Antoni Jędrzejewicz nadesłał na wystawę cały szereg cennych pamiątek po Szopenie. Znajdują się tu: przesłiczna, bogato inkrustowana szafka marmurowa do nut, dwa krzesła z jadalnego pokoju, lustro, lichtarz, kilka numerów *Kuryerka* (humorystyczne), pisanego ręką Szopena w latach młodzieńczych, obraz (oryginał) Kwiatkowskiego, przedstawiający ostatnie chwile Szopena i wiele innych cennych przedmiotów. P. Jadwiga Skrobańska zgłosiła fortepian po Moniuszce, ofiarowany naszemu pieśniarzowi przez miłośników jego talentu, nadesłała zaś autograf „Aryi z kuranem” w układzie fortepianowym i „Śpiewnik” Moniuszki.

Dział obrazów wzbogacony został portretem olejnym Pauliny Rivoli, udzielonym przez p. St. Tomaszewicza, pędzla Kolasińskiego. Rivoli przedstawiona jest w tytułowej roli z opery „Syrena”. Do zbiorów nut przybyła oryginalna partytura (nikat) jednoaktowej opery znanego z polonezów ks. Michała Kleofasa Ogińskiego, p. t. „Zelis i Valcour”, będąca obecnie własnością Gustawa hr. Platara. W rzędzie instrumentów smyczkowych, wystawiono oryginalną altówkę włoską, nadesłaną przez p. H. Jędrzejewskiego.

W zbiorach pamiątek znajduje się między innymi pergamin z odpowiednim napisem i ślicznej roboty winietką, wręczony Dobrskiemu przez członków w dniu jego jubileuszu 25 lutego r. 1858 i zegarek złoty, ofiarowany Trojszłowi w r. 1866. Program wystawy obejmuje bowiem, oprócz przedmiotów, dotyczących

się muzyki, także upominki, ofiarowane przez publiczność artystom, wirtuozom i kompozytorom.

— **O tragicznych wypadkach** z powodu zasp śnieżnych donoszą dzienniki warszawskie. I tak komisarz handlowy, p. Antoni Szymański, mimo przestróg przyjaciół, wybrał się w drogę pod Włodzimierz wołyński, saniami z Kowla i dotarł zaledwie pod Błażeniską, gdzie furman drogę zgubił. Nie widząc innej rady, S. wyprawił furmana do najbliższej wioski po pomoc a sam postanowił zostać przy saniach. Zniecierpliwił się jednak widocznie i postanowił sam pójść do owej wioski, lecz w śniegu zabłądził i nie mógł już trafić ani do sani z powrotem ani do wsi. Po trzech dniach poszukiwań znaleziono go zmarzniętego w śniegu. — Podobną śmiercią zginęli też w okolicy Pińska państwo Bykowscy, niedawno poślubieni małżonkowie, obywatelstwo z powiatu mozyrskiego. Wyjechali oni z Pińska pocztowymi saniami w d. 3 bm. o g. 8 nad ranem, spodziewając się przed wieczorem dotrzeć do domu. Wśród zadymki furman zabłądził około południa lecz spostrzegłszy wioskę udał się do niej po pomoc, zostawiając w saniach obojga podróżnych. Pomoc tej istotnie uzyskał, ale tymczasem zadymka tak wzrosła, iż nie można było na razie odszukać miejsca, w którym państwo B. w saniach pozostali. Trafiono do nich dopiero nad ranem nastajutrz i znaleziono ich już nieżywych związanych wzajemnym ostatnim uściskiem.

— **Okrutną zbrodnię** popełniono w nocy na sobotę w Warszawie. Zamordowaną została 19-letnia Emilia Saławiećówna, służąca znanej artystki teatru Małego, pani Święckiej, (zameżnej Makowieckiej). Wczoraj tego pani S. występowała w operetce p. t. „Życie paryskie” a p. M. towarzyszył żonie do teatru. Powróciwszy po przedstawieniu około 11 państwo M. zdziwili się bardzo, iż czujna i pilna dotąd służąca nie wyszła im drzwi otworzyć. Otworzyli je więc sami kluczem, który mieli przy sobie, udali się do kuchni i tam na stołku, w postawie siedzącej, znaleźli Saławiećównę bez życia. W ranie, zadanej w szyję, sterczał jej szeze wielki nóż kuchenny a dokoła ofiary rozleżała się krew. Zaalarmowana policja przedsięwzięła natychmiast energiczne śledztwo. Porozrzucone w mieszkaniu przedmioty oraz podobijane szuflady wskazywały, iż zbrodnia popełniona została w celu grabieży a zastawiony stół w kuchni z resztkami potraw świadczył, iż morderca był znajomym ofiary i że ona sama wpuściła go do mieszkania przez kuchnię. Idąc tym tropem, wysłedziła policja, iż mordercą mógł być tylko czeladnik garbarski, Józef Czyżewski, chwilowo bez zajęcia pozostający. Występował on w roli narzeczonego jednej z kuzynki Saławiećówny i ztąd był jej znany. W mieszkaniu Czyżewskiego nie znaleziono na razie, ujęto go jednak w sobotę po południu w jednym z szynków. Zbrodniarz młody 21-letni człowiek, przyznał się do winy, nie zdradzając żadnego żalu. Poszedł on do Saławiećówny już z nożem w cholewie i z zamiarem zabicia jej a ograbienia mieszkania państwa Makowieckich. Udając też sprzeczkę przy grze w karty, rzucił się na swą ofiarę i powalił ją jednym uderzeniem noża. Z mieszkania państwa M. zabrali tylko gotówkę w ilości 16 rubli.

— **O potwornej zbrodni** donoszą z Białegostoku, w Grodzieńskim. Ksiądz Antoni Olszewski, proboszcz parafii Winna, wracając wieczorem od chorego, spostrzegł leżącego w rowie, przy drodze, człowieka; pokazał się, że był to strażnik policyjny, który będąc bardzo pijanym, padł przy drodze. Ksiądz wziął go na sanie, przywiózł na probostwo i położył go spać w pokoju, mającym wyjście na podwórze. Dobrze już po północy strażnik przebudził się i usłyszał szamotanie się i jęki z przyległego pokoju. Zaciekawiony wstał, i niepotrzebując się ubierać i gdyż leżał w uniformie, wyszedł na dwór i gdyż przez okno do sypialni proboszcza. Tu oczom jego przedstawił się okropny widok. Ksiądz O. wisił na belce, a po pokoju krzątało się trzech z chłopską przybraną i zamaskowanych ludzi. Nie tracąc czasu strażnik wy dobył rewolwer i strzelił do jednego z łotrów. Ugodzony śmiertelnie padł na ziemię, dwaj zaś jego towarzysze uciekli przez okno wychodzące na ogród. Następnie strażnik wpadł przez okno do pokoju, przeciął szablą sznur na którym wisił ksiądz O. i w ten sposób uratował mu życie. Gdy ze zranionego zbrodniarza zdjęto maskę, poznano w nim stróża kościelnego. Spólnikami jego byli stangret proboszcza i zakrystyan. Wszyscy już są w ręku sprawiedliwości. Ksiądz O. z przestrachu rozchorował się, lecz obecnie już przychodzi do siebie.

— **Zima na Podolu** rosyjskim, Ukrainie i w Bessarabii jest nadzwyczaj sroga. Wyginęło mnóstwo bydła i owiec, ponieważ w tamtych stronach obór nie ma i pod gołem niebem zazwyczaj zimuje inwentarz.

— **Popłoch w teatrze.** W Łodzi, w teatrze „Victoria”, podczas przedstawienia zdarzył się wypadek, który o mało nie stał się przyczyną katastrofy. Przytrzymana na dziedzińcu teatru złodziejka, wyrwała się z rąk strażników i wbiegła do sali teatralnej, głośno wzywając „ratunku!” Publiczność skierowała się już ku wyjściu, ale jednemu z aktorów udało się opamiętać popłoch i po krótkiej przerwie dokończył przedstawienia.

— **Pałac lodowy w Petersburgu** buduje się obecnie w ogrodzie *aquarium*. Dzienniki rosyjskie cuda opowiadają o tym pałacu, który przedsięwzięcie, kosztuje znaczne sumy; ma on na długość 24 arszyny, 8 arsz. szerokości a 11 wysokości. Wewnątrz znajduje się trzy dość obszerne pokoje elegancko umeblowane, a z dwóch stron przybudowane są dwie wieże. Całość będzie oświetlona elektrycznym światłem. Przeszło pięćdziesięciu robotników pracuje codziennie przy tej budowie, w której główna trudność polega na umiętnym spajaniu brył lodu za pomocą wody.

— **Mowa księcia kanclerza** niemieckiego, po części w streszczeniach, po części zaś w całej swej osnowie, rozesłana została przez główną stacyę telegraficzną w Berlinie tego samego popołudnia i wieczora w 1218 depeszach, zawierających 194.296 słów, do rozmaitych miast po całym świecie. W pełnej swej osnowie liczy ta mowa 10.997 słów. Depesze ułożone też były w rozmaitych językach. Celem przyspieszenia ekspedycyi depesz było czynnych 235 urzędników przy 222 aparatach, mianowicie 60 systemu Hughes'a, 155 Morse'go a 7 Estienne. Nim jeszcze zdołano wyprawić wszystkie nadane depesze, zaczęły nadebodzić z całego świata bardzo liczne depesze gratulacyjne do księcia Bismarcka, na które książę bezwzględnie odpowiadał.

— **Konkurs międzynarodowy.** *Swiet* donosi: Oskar II, król szwedzki, z powodu 60-letniej rocznicy swych urodzin, przypadającej 21 stycznia w roku przyszłym, wyznaczył nagrodę za ważne odkrycie w dziedzinie wyższej analizy matematycznej. Nagrodę tę, o którą współzawodniczyć mogą wszyscy uczeni wszystkich krajów, stanowią: suma pieniężna, 2500 koron, i medal złoty wartości 1000 rubli.

— **Generałowi Grantowi**, niegdyś prezydentowi Unii północno-amerykańskiej, wdzięczni ziomkowie postanowili wzniesić pomnik w Nowym Jorku, kosztem 500.000 dolarów. Rozpisano właśnie konkurs na projekta tego pomnika, z terminem do 1 listopada b. r.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(△) **Société d'Histoire diplomatique**, o którym już wspominaliśmy, rozwija się jak najpomyślniej. Towarzystwo to mające swą siedzibę w Paryżu, liczy zaledwie rok istnienia, a posiada już kilkuset członków, pomiędzy którymi są ambasadorowie, politycy, literaci i uczeni wszystkich narodów. Z pomiędzy głów koronowanych należą doń: cesarz brazylijski Don Pedro II, następca tronu duńskiego, następca tronu greckiego, hrabia d'Eu, i kilku innych. Do rady zarządzającej prócz prezydenta ks. de Broglie, należą p. de Maulde, Geoffroy, de Vogüé, hr. de Bazzał i p. Satin, redaktor *Revue des deux mondes*. Z pomiędzy Polaków należą obecnie pięciu: ks. Władysław Czarotorski, ks. Romuald Giedroyc, prof. Stan. Smolka, p. Kazimierz Waliszewski i Alfred Sanocki. Ażeby zostać członkiem, potrzeba być przedstawionym przez dwie osoby należące do Towarzystwa i zatwierdzonym przez Radę administracyjną. Organem Towarzystwa jest „Przegląd” składający się z 4 tomów rocznie, każdy po 10 ark. druku. Najważniejszym działem „Przeglądu” są *Comptes rendus* zaznajamiające ze wszystkimi dziełami w przedmiocie historyi i dyplomacyi na całym świecie. Z artykułów pomieszczonych w obecnie wydanym I roczniku, zasługują na uwagę prace: *Unions internationales* p. René Lavallie, zestawiająca wszystkie czynności cywilizacyjne zbliżające do siebie narody jak traktaty, zniesienie niewolnictwa, swoboda żeglugi, prawo własności literackiej i t. d. rozbiegające zaś traktat wiedeński i potrójne przymierze, bardzo sympatycznie pisze autor o Polakach. P. Rothan zamieścił w tym roczniku ciekawą rozprawę o Austrii w obec związku niemieckiego, p. Briekes o początkach oswobodzenia Grecyi, p. Geoffroy o „Zawiazkach dyplomacyi” i w. i.

(△) **Rzeczy polskie za granicą.** W książkowych dodatkach miesięcznych do czasopisma petersburskiego *Grażdanin* pomieszczono przekład pięknego obrazka Prusa „Przy księżycu”. — 4 bm. przedstawiono na scenie teatru niemieckiego w Pradze po raz pierwszy komedję Jana Aleksandra hr. Fredry „Oj młodzi, młodzi” w przekładzie „Oh, die Jugend!” — Dziennik *Politik* wyraża się o sztuce tej dość pochlebnie. — Tygodnik czeski *Złata Praha* zamieszcza w ostatnim numerze portret śp. Leonarda Sowińskiego. — Inny tygodnik czeski *Svetozor* zawiera w najnowszym zeszyście reprodukcję obrazu Kaz. Pochwalskiego „Opowiadanie weterana”. — W Odessie wyszło źródło wo przez profesora F. Uspenskiego opracowane

działo p. t. „Układy o pokój pomiędzy Moskwą a Polską w r. 1581—1582”. — W styczniowym zeszyście „Czasopisma rosyjskiego ministerstwa oświecenia” rozpoczęto druk obszernej krytyczno bibliograficznej pracy znanego z umieszczonych w *Kraju* przekładów prof. Kariejewa: Upadek Polski w literaturze historycznej. Rozdział pierwszy ma tytuł „Zdania publicystów polskich XVIII w. o przyczynach upadku Rzeczypospolitej”. W dalszym ciągu ma być rozebrana historyografia polska XIX wieku publicystyka i historyografia zachodnio-europejska w stosunku do upadku Polski, historyografia rosyjska i wnioski. — Ostatni numer lipskiej „Illustrirte Zeitung” samieszcza na czele pięknym rysunek Stanisława Rejchana pod tyt. „Zima”.

GOSPODARSTWO I HANDEL

W sprawie wystawy nasion, jaka odbędzie się we Lwowie od 2 do 5 marca 1888 (podczas posiedzeń Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego), otrzymujemy z komitetu c. k. Towarzystwa gospodarczego galicyjsk. następującą odezwę:

W wykonaniu uchwały Rady Ogólnej z dnia 5 marca 1886: „ażeby podczas posiedzeń Rady ogólnej odbywały się wystawy nasion gospodarskich” — odbędzie się, podobnie jak roku zeszłego, wystawa nasion gospodarskich we Lwowie — w czasie od dnia 2 do 5 marca b. r.

Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego wzywa przeto wszystkich ziemian, którzy produkują doborowe nasiona rolnicze lub leśne — i mają takowe w roku bieżącym na sprzedaż — ażeby najpóźniej do 26 lutego b. r. przesłali *franco* pod adresem Komitetu (ulica Ossolińskich l. 6) próbki tychże nasion, podając w dołączonym blankiecie: a) imię swoje i nazwisko; b) miejsce zamieszkania, tudzież stacyę pocztową lub najbliższą kolejową; c) rodzaj nasienia; d) ilość, w jakiej takowe jest na sprzedaż; wreszcie e) cenę, po jakiej będzie sprzedawane.

Nasiona mają być nadesłane w woreczkach płóciennych, obejmujących po jednym kilogramie (2 funty ciężkie) nasienia, wraz z wypełnionym blankietem.

Komitet galic. Towarzystwa gospodarskiego przedstawi próbki nadesłane (ngrupowane systematycznie) członkom Towarzystwa podczas Rady ogólnej, mającej się zebrać w pierwszych dniach marca b. r.

Zamierzone zebranie próbek z całego kraju nie będzie wystawą nasion w ścisłym tego słowa znaczeniu — ale będzie raczej zapoznaniem rolników, potrzebujących nasion z miejscami produkcji tychże w kraju.

Tym sposobem pragnie Komitet ułatwić zarówno sprzedaż, jak i nabycie doborowych nasion rolniczych i leśnych w kraju produkowanych — i spodziewa się, że producenci liczeni nadsyłkami przyczynią się do wyrobienia przekonania: „że bardzo wiele nasion (jeżeli nie większość) znaleźć można w kraju, bez uciekania się do zagranicznych handlarzy”.

**** Targ zbożowy. *)** Dnia 11 lutego 1888 r.

Lwów, pszenica 6.15 do 6.90, żyto 4.50 do 4.90, jęczmień browarny 4.— do 5.50, owies 4.60 do 4.90, groch 4.— do 9.50; wyka 4.— do 4.60, rzepak 9.50 do 10.75, linianka —, konieczyna czerwona 28.— do 45.—, konieczyna biała 40.— do 48.—, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 6.— do 6.70, żyto 4.25 do 4.50, jęczmień browarny 4.— do 5.—, owies 4.30 do 4.60, groch 4.— do 9.—, wyka 3.85 do 4.50, rzepak 9.50 do 10.60, linianka —, konieczyna czerwona 30.— do 44.—, konieczyna biała 30.— do 45.— konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 6.— do 6.55, żyto 4.— do 4.45, jęczmień 3.75 do 4.20, owies 4.— do 4.30, groch 4.— do 9.—, wyka 3.75 do 4.35, rzepak n. 9.— do 10.50, linianka — do —, konieczyna czerwona 30.— do 45.—, konieczyna biała 30.— do 45.—, konieczyna szwedzka — do —.

Czerńowiec, pszenica 6.10 do 6.85, żyto 4.25 do 4.70, jęczmień 4.30 do 5.65, owies 3.50 do 3.85, groch 4.— do 9.50, wyka 4.10 do 4.80, rzepak 10.— do 10.50, linianka — do —, konieczyna czerwona 25.— do 43.—, konieczyna biała 33.— do 46.—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 15.— do 55.— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy. Okowita gotowa za 10.000 litrów pre. loco Lwów 25.— do 25.50 zł.

Dowozy małe. Ruch handlowy ogranicza się tylko na towary leżącym w magazynach. Uspokojenie lepsze.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Donoszą z Pesztu pod dniem 9 b. m.: Najj. Państwo i Najdost. Arcyksiężniczka Walerya, przybyli tutaj dworskim pościągami o godzinie pół do 4-tej po południu. Na peronie zebrały się tłumy dystygowanej publiczności, która powitała zbliżający się pociąg entuzjastycznymi okrzykami. Najj. Pan wyszedł pierwszy z wagonu i pomógł Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczce przy wysiadaniu. Monarcha zaszczycił łaskawym przemówieniem ministra Orczygo i starszego burmistrza Rotha, powitał uprzejmie zebranych dygnitarzy, poczem podał ramię Najj. Pani i odprowadził ją do karety dworskiej. Na wszystkich ulicach i placach, prowadzących od dworca kolejowego do zamku królewskiego, oczekiwały przyjazdu Najj. Państwa takie tłumy publiczności, iż karety dworskie mogły tylko z wolna się poruszać.

Najdost. Arcyksiążę Ferdynand, w książę Toskany i Najdost. Arcyksiężna Alicya, wyjechali przedwczoraj do Monachium.

Ambasador hiszpański przy Najw. Dworze, Merry del Val, wyjechał za ośmiotygodniowym urlopem do Madrytu.

Izba deputowanych przyjęła wczoraj znaczną większością głosów austro-niemiecki traktat handlowy, oraz międzynarodową konwencję co do podmorskich telegrafów.

Z Wiednia piszą do *Czasu*:

„Nie ulega wątpliwości, że w skutek telegramu cara Aleksandra III do Leona XIII, oraz odpowiedzi listownej Ojca św. — odświeżone zostały rozmowy między Watykanem a gabinetem petersburskim. Pierwszym w tej mierze krokiem była wizyta, oddana dni kilka temu, przez nuncjusza Galimbertiego w ambasadzie rosyjskiej i rozmowa jego parogodzinna z ks. Łobanowem. — przypomina to czasy, w których nuncjusz Jacobini rokował tutaj z p. d' Oubril. Wysunięta już jest możliwość przyjazdu p. Buteniewa do Rzymu.

Pobyt ministra rumuńskiego, p. Stourdzy w Friedrichsruhe i Wiedniu, nie był rzeczą obojętną. Odnosił się do stosunku sprzymierzonych Mocarstw na wypadek pewnych ewentualności. Stosunek zaś ten jest jak najlepszy.“

Wedle depeszy z Bukaresztu, miało tam przybyć w dniach ostatnich kilkunastu emigrantów bułgarskich, którzy rozpoczęli nadzwyczaj ruchliwą działalność. Policja rumuńska skonfiskowała podobno kompromitujące listy, wysłane przez nich do Warny i Ruszeczku i skutkiem tego rozkazała im opuścić Bukareszt w przeciągu dwóch dni.

Rząd serbski wydał odezwę, zabraniającą surowo władzom administracyjnym wywierania wszelkiego wpływu na wybory do sejmiku. Na odbytem w Belgradzie zgromadzeniu wyborców oświadczył Risticz, że tylko związek pomiędzy Serbią, Bułgarią i Rumunią, może zabezpieczyć pokój na Wschodzie, jako też polityczną i religijną niezawisłość ludów bałkańskich.

Według relacji paryskiego korespondenta *Polit. Corr.*, w kołach francuskich pozostało po ogłoszeniu traktatu aliansowego między Niemcami a Austro-Węgrami głębsze wrażenie, niż to, które skonstruować można po mowie ks. Bismarcka. Tak samo zaś, jak w uwagach prasy, słychać i w rozmowach osobistości politycznych wyrażane przekonanie o konieczności stworzenia przeciw potężnemu przymierzowi jakiejś kombinacji, któraby stanowiła przeciwwagę owego przymierza. Nieodzownym jest do tego silny, wyposażony widokami dłuższej trwałości rząd. W przewidywaniu tej potrzeby zyskuje coraz więcej prawdopodobieństwa gabinet przygotowywany pod prezydenturą Floqueta.

Matin donosi, że komisja senatu dla spraw wojskowych, oznaczyła obowiązek służby w wojsku aż do 45 roku życia. W komisji wojskowej Izby deputowanych przyjęto w zasadzie projekt ministra wojny o ustanowieniu pięciu inspektorów generalnych, pod których dozorem zostawałyby korpusy armii francuskiej w razie uruchomienia.

Minister spraw zagranicznych, Flourens, udaje się dziś z Paryża do departamentu Alpes Maritimes gdzie wystąpi jako kandydat poselski. Mówić ma w kilku

miastach, a tymczasem wysłał krótki okólnik do wyborców tej treści:

„Nie chcę wpływać na głosowanie wasze żadnymi przyrzeczeniami. Zwracam się do szczerze republikańskiej ludności, zasługującej na szacunek, do patriotów, którzy postawieni u krańców granicy, zaczerpnęli z walki o prawa swej narodowości silnego ducha dumy i samodzielności. To są uczucia, do których się odwołuję.“

Włoska Izba deputowanych odroczyła swe posiedzenia do dnia 23 b. m.

W drodze półurzędowej zaprzeczają z Rzymu nieuzasadnione pogłosce o zachwianiu stanowiska Crispiego. Pogłoska powstała po części z fałszywych doniesień o rzekomym zamiarze odwołania wojsk z Massawy.

Rzymski korespondent *Times* zapewnia, że w kołach rządowych objawia się stanowczo życzenie ogłoszenia odnoszących się do Włoch stypulacji przymierza potrójnego.

Londyński korespondent *Köln. Zty.* konstatuje: Dziś sprawa rzeczywista, przyjemność być Niemcem w Londynie, albowiem w którąkolwiek zwrócić się stronę, sypią się jak z rogu obfitości pochwały z powodu mowy żelaznego kancлера.

Według doniesień z Londynu, ustąpienie lorda Dufferin ze stanowiska wicekróla Indyi, a mianowanie na jego miejsce margrabiego Landsdowne, potwierdzone zostało oficjalnie.

Według *Standard* mianowany zostanie baron Worms prezydentem urzędu handlowego z przeznaczeniem dlań miejsca w gabinecie.

Nowe ministerstwo szwedzkie pospieszyło z przeprowadzeniem w obu Izbach uchwały, żądanej dawno przez obóz konserwatywny, wprowadzającej cła od zboża. Uchwały odnośne zapadły w obu Izbach większością głosów, dnia 9 b. m.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 lutego. (Tel. pryw.) Ministerstwo obrony krajowej postanowiło zawezwać do tegorocznego poboru wojskowego także 4tą klasę wieku w Galicji i Krainie.

Wiedeń, 11 lutego. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych (patrz *Ostatnia Poczta*), wśród dyskusji nad odpowiedzią na interpelację w sprawie taryf węglowych, wyjaśnił obszernie komisarz rządowy szef sekcji Witttek znane w tej sprawie stanowisko Rządu.

Następne posiedzenie odbędzie się dopiero 16 b. m.

Wiedeń, 11 lutego. (Tel. pr.) Według *Neue fr. Presse* polega traktat między Austrią a Włochami na następujących punktach: Austrija przyrzeka Włochom przychylną neutralność w razie wojny włosko-francuskiej, takąż samą neutralność przyrzekają Włochy Austrii w razie wojny austriacko-rosyjskiej; w zamian za to przyrzeka Austrija protekcję dla interesów włoskich na morzu Śródziemnym i na półwyspie bałkańskim nie przedsięwzięcie nie bez zawiadomienia Włoch; oprócz tego zobowiązują się Włochy do walki w razie gdyby Austrija i Niemcy albo same tylko Niemcy napadnięte zostały przez Francję i Rosyję. Wiadomość tę podaną przez *Neue fr. Presse*, należy jednak przyjmować z całą rezerwą.

San Remo, 11 lutego. (Tel. pryw.) Stan zdrowia cesarzewicza niemieckiego nie pogorszył się, dotychczas gorączki nie było. Cesarzewicz może już połykać, ale otrzymuje tylko pokarm płynny.

San Remo, 11 lutego. Stan zdrowia cesarzewicza niemieckiego jest ciągle zadawalający. Przez cały dzień wczorajszy książę nie kładł się do łóżka. Dotychczas nie było gorączki.

Rzym, 11 lutego. Agencja Stefani donosi, że wiadomość o postanowieniu odwołania wojsk z Massawy, jakoteż o tem, jakoby położenie Włochów w Afryce stało się krytycznem, jest fałszywą. Również bezzasadną jest wiadomość o klęsce Włochów w dniu 7 b. m. Minister wojny kazał ponownie zaprzeczyć wiadomości, jakoby komendant wojsk włoskich w Afryce zażądał posiłków.

Berlin, 11 lutego. Parlament przyjął w trzecim czytaniu bez rozpraw projekt ustawy o zaciąganiu pożyczki na potrzeby administracji wojskowej.

Przeciw projektowi głosowali tylko socjaliści demokracji.

Komisja, której przekazano ustawę przeciw socyalistom, po odrzuceniu wniosków rządowych i wniosków łagodzących dep. Windhorsta uchwaliła przedłużenie na dwa lata dotychczasowej ustawy socyalistycznej.

Berlin, 11 lutego. (Tel. pryw.) Rząd niemiecki zupełnie jest zadowolony z wrażenia, jakie wywarła mowa ks. Bismarcka w Rosyji; panuje tu przekonanie, że mowa ta oddziała w najbliższej przyszłości zupełnie uspakajająco, a jeżeli Rosyja nie może zaraz zaprzestać zarządzeń wojskowych, to uważają to za zupełnie chwilowej kontynuacji środków wojskowych w Rosyji nie uważałyby koła berlińskie sytuacji za pogorszoną.

Petersburg, 11 lutego. (Tel. pryw.) Wszystkie dzienniki rosyjskie poczynawszy od *Journal de St. Petersburg*, aż do dziennika *Swiet* uważają publikację traktatu austro-niemieckiego i mowę ks. Bismarcka za symptomata pokojowe. Większość dzienników oświadcza jednak równocześnie, że Rosyja nie zmieni dotychczasowej swej polityki.

Petersburg, 11 lutego. Grażdani donosi, że w kołach kompetentnych panuje przekonanie, iż obawy wojenne są nieuzasadnione. Doszła tu w całej osnowie mowa ks. Bismarcka i wywarła większe i głębsze wrażenie, niż streszczenie telegraficzne.

Paryż, 11 lutego. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad kredytem dla kolonij, poczem restytuowała na żądanie rządu 236 głosami, przeciw 239 głosom wykreślony przez komisję kredyt w sumie 611.000 fr. na potrzeby personelu wyznań. Minister handlu stwierdził, iż stan prac wystawowych jest pomyślny. Wystawa zostanie otwartą zgodnie z pierwotnym programem dnia 5 maja 1889.

Paryż, 11 lutego. Zaprzeczają pogłosce o wybuchu zatargu między Chrześcianami i Mahometanami w Bayrucie.

Londyn, 11 lutego. W Izbie gmin oświadczył minister Ferguson na odnośne zapytanie, iż rząd nie zawarł żadnego takiego porozumienia, któreby zniewalało Anglię do akcji materialnej a o którejby nie wiedziała Izba. Dep. Labouchère zapytywał, jaka różnica zachodzi między akcją w ogóle a akcją materialną, na co odparł Ferguson, iż akcja materialna polega na militarnem zobowiązaniu.

Londyn, 11 lutego. Wczoraj po południu aresztowano deputowanego parnelistowskiego, Pyne, w chwili gdy chciał wejść do gmachu parlamentu. Aresztowanie nastąpiło z powodu niezastosowania się do ustawy przymusowej. Pyne zostanie odstawiony do Dublinu i oddany tamtejszemu sądowi.

Londyn, 11 lutego. W Izbie niższej rozpoczęto rozprawę nad adresem.

Balfour broni polityki irlandzkiej, podnosząc że prawo wyjątkowe wprowadziło stanowcze polepszenie sytuacji i zmniejszenie się zbrodni szczególnie w Kerry i Clary, gdzie liga narodowa została całkiem stłumioną.

Madryt, 11 lutego. Izba przyjęła 262 głosami przeciw 61 głosom projekt adresu.

Republikanie wstrzymali się od głosowania, zaś reformiści i konserwatyści głosowali przeciw projektowi.

Konstantynopol, 11 lutego. *Biuro Reutersa* donosi: Bezpodstawną jest wiadomość o wydaniu przez W. Portę rządowi czarnogórskiemu skompromitowanych w sprawie ostatniego zajścia pod Burgas Czarnogórców i agentów czarnogórskich. Rząd cetyński domagał się wprawdzie wydania, jednakże minister policyi, powołując się na artykuł 31 traktatu berlińskiego, sprzeciwił się temu stanowczo.

Bezpodstawną jest również wiadomość o cofnięciu nominacji Kiazim-baszy na komisarza tureckiego w Sofii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 lutego 1888, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. gór. 29.70, Węg. akcyje kredyt. 271.50, Akcyje anglo-aust. 99.—, Akcyje banku Union 189.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 191.25, Akcyje kolei północnej 246.25, Akcyje kolei południowej 80.50, Akcyje kolei Alfeld 170.—, Akcyje kolei Elzbiety 213.25, Akcyje kolei lwowsko - czerniowieckiej 207.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 152.—, Wiedeńskie losy 128.—, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacje państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 101.—, Losy regulacji Cisy 122.—, Losy tureckie —.—, 4 pr. węgierska renta złota 96.50, Akcyje związkowego banku 82.50, akcyje banku obrotowego —.—, akcyje kolei państwowej —.—, rubel papierowy 1.08.37, węgierskie losy 119.—, marka niemiecka —.—, kolej Karola Ludwika —.—, akcyje tytoniowe —.—, akcyje banku dla krajów koronnych 203.50. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 10 lutego 1888, godzina 5 m. 40. Akcyje kredytowe 269.—, Anglo-aust. —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika 191.25, Południowa —.—, renta papierowa 77.95, galicyj. listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1883 —.—, Napoleon dor 10.05.—, rubel papierowy —.—.

Wiedeń, 11 lutego 1888, godzina 10 m. 40. Akcyje kredytowe 270.10, anglo-aust. —.—, Unionbank 190.25, kolej Karola Ludwika 191.25, Południowa 80.50, renta papierowa —.— 5 pr. gal. hip. listy zastawne 100.— gal. obl. indemn. —.—, do —.—, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 91.—, 4 pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —.—, Napoleon dor 10.04 1/2, rubel papierowy —.—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 10 lutego 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— złr., okowita per 10.000 litr procent 27.— do 27.25 zł., Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—, Kolonia —.—, rzepak —.— do —.— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7.25 do 7.27 zł. Berlin: Pszenica żółta (na styczeń) 163.50 do —.—, żyto —.— m. spirytus 98.40, rzepakowy olej —.—. Paryż: mąka 52.— kilog. —.—, olej rzepakowy —.— fr. spirytus —.—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kroschowiecki.

Zmiana lokalu.

Redakcja *Gazety Lwowskiej* przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ulicy Łyczakowskiej, na I piętro. Administracja i Ekspedycja na dole, (front) po prawej stronie od wejścia.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pociąg pociąg, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 25 przed południem pociąg mieszany, o godz. 7 minut 8 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowic: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pociąg, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pociąg, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pociąg, o godz. 2 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mieszany.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pociąg, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany, o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowic: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pociąg, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mieszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pociąg, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pociąg, o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 55 wiecz. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem po

ciąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pociąg, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mieszany.

C. k. generalna Dyrekcja

kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888

Zegar pieszński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połud., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połud., osobowy pociąg ze Zwardonia, i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, i Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 do Husiatyna.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 11 min. 18 przed połudn. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mieszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

W TEATRZE hr. SKARBKA

W sobotę dnia 11 lutego 1888

MARTA

OZYMI

KIERMASZ W RYSZMONDZIE

opera w czterech aktach W. Fridricha. Muzyka

F. Flotowa.

O S O B Y:

Lady Harriet Durham, dama honorowa królowej Nancy, jej powiernica Lord Tristan Mikleford, jej wuj Lionel Plumket, bogaty dzierżawca Sędzia w Ryszmondzie Franciszek służący Annetta Marietta) wieśniaczki Zorretta)

Dzierżawcy, dziewczęta wiejskie, parobcy, strzeżący z orszaku królowej.

Rzecz dzieje się po części w pałacu Lady, po części w Ryszmondzie i w okolicy tegoż, podczas panowania królowej Anny.

Początek o godz. 7mej wieczorem.

Przyjeżdżają do Lwowa

dnia 11 lutego 1888.

Hotel George'a

Pp. T. Saip z Wiednia, dr. Ziemiański z Przemyśla, J. Dobrzański z Odessy, E. Podolski z Wołynia, L. Gurapich z Cebrowa, A. Carles z Metz, L. Heurion z Metz.

Hotel Europejski.

Pp. O. Wollmann z Czerniowic, W. Angelus z Krakowa, T. Meduna z Przemyśla, J. Pisz z Tarnowa, J. Rosenzweig z Wiednia, B. Dzierżbecki z Polski, J. Sztymbatr z Polski.

Hotel Francuski

Pp. K. Cielecki z Rosyji, A. Stojalowski z Stryja, A. Weiss z Wiednia, J. Mittelman z Wiednia, M. Gluck z Wiednia E. Knschnitzky z Gleilwicu.

Nadesłano.

Zmiana mieszkania.

Wszech nauk lekarskich

Dr. C. Sztymbarth,

przeprowadził się na ulicę Batorego (dawna Halička) Nr 26 pierwsze piętro. Ordynuje od g. 3-5 popoł. Dla niezamożnych bezpłatnie 703

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

sekundaryusz szpitala powszechnego

ul. Łyczakowska l. 19. A.

ord. od 3-5.

Konsorecyum

zawiazane w celu zabudowania kilkanaście parce w kompleksie Wgo Emila Bertemiliana Brajera przy ulicy: Brajerowskiej, Podlewskiego, Szopena, Moniuszki we Lwowie, przyjmuje zgłoszenia na zakupno pojedynczych gruntów, wykonuje plany, projekty kszorsty i udziela bliższych informacji. Listy etc. odbiera: Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera we Lwowie. 8893

Wszelkich informacji

co do pewnej i korzystnej

lokacyi kapitałów

udziela chętnie jak najdokładniej ustnie lub pisemnie

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, 594

ulica Karola Ludwika L. 1, w gmachu galie.

Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“.

MATTONIEGO
GLESSHUBLER
najchłodziej
zkalifikowana woda mineralna
SZCZAWIOWA
napój oszeźwiający stołowy,
skuteczny barzo na kaszel i ochłodzi
wielu katarach i żółtych i gorączki.
Henryk Mattoni, Karlsbad i Wiednia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 lutego 1888.

I. Akcyje za sztukę.	płaca żądają	
	złr. ct.	złr. ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	209	—
Banku hip. galie. po 200 zł. w. a.	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	216	—
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. galie. 6 pr. w. a.	96	50
" " " 5 pr. w. a.	98	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii	100	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los 51 l.	90	50
Tow. kredyt. galie. 5 pr. w. a.	99	50
" " " 4 pr. w. a.	96	—
" " " 5 pr. los. w 37 l.	99	50
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2 l.	92	50
" " " 4 1/2 pr. " " 52	92	50
" " " 4 pr. " " 56	91	50
3. Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji		
Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji	—	54
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. galie. 5 pr. m. k.	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji	—	105
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	—	93
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	—	19
5. Lcasy miasta Krakowa Stanisławowa	—	35
6. Monety.		
Dukat holenderski	5	89
Dukat cesarski	5	92
Napoleonor	9	97
Półimperiał	10	33
Rubel rosyjski srebrny	1	40
" papierowy	1	7 1/2
100 marek niemieckich	61	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 lutego 1888.

I. Dług państwa. płaca żądają

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.35	77.55
lut-y-sierpień	77.40	77.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.90	79.10
kwiecień-październik	79.10	79.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130	—
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.25	133.75
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	137	—
" " 1864 po 100 złr.	164.25	164.75
" " 1864 po 50 złr.	164.25	164.75
Renta Com. po 42 litr. austr.	159	—
Listy zastw. doman. państw. po 120 złr. 5 pr.	92.15	92.35
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	108.05	108.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	108.05	108.25

2. Obligacje ind. 5 pr. (za złr. m. k.)

Czech	109.50	—
Bukowiny	101.50	—
Galicyi	100.50	101.50
Nizszej Austrii	109.25	109.75
Siedmiogrodu	103.60	104.30
Węgier	104	—

3. Akcyje.

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98	98.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	287.70	287.90
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	515	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. bank d. han. i prz. a 300 zł. wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	—	—
Banku austro-węgierskiego a 600 zł.	856	—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. k.	348	—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. k.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2459	—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	190.50	191
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. a. war.	207.50	208.50

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	212.40	212.80
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	80.50	81
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	155	—

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100.50	101
" " " premiiowe po 3 pr.	102	—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98	—
" " " w 20 l. 7 pr.	96	—
" " " w 36 l. 5 1/2 pr.	95.50	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	95.75	95.75
" " " po 5 pr.	99.75	100.25
" " " po 5 pr. w	99.75	100.25
" 37 latich " zwrotne	99.75	100.25
Banku krajow. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l.	—	91
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji	100	—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	96.50	97.25
Banku austro-węgierskiego po 5 pr.	—	—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101	—
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	100.25	100.75

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.50	97
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.90	99.40
po 100 zł. w. a.	102.20	102.60
Kole gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.	97.25	97.75
dtto. (Jarosław-Sokal)	—	—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	77	—
" " " z r. 1884	85	—
" " " z r. 1888	—	—
" " " z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	95	—

6. Lcasy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	177
Clarego po 40 zł. m. k.	49.80	50.40
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117	—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	28.50	29.50

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	53	—
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.75	17
" węgiersk. " po 5 zł.	11.55	11.85
Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.25
Salma po 40 zł. m. k.	59	—
St. Genois po 40 zł. m. k.	58.75	59.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	33	—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	139
" " " po 50 zł. w. a.	70.25	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.25	39.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	47.50	48.50

7. Weksle (na 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin na 100 mark w. p. n.	—	—
Frankfurt na 100 mark w. p. n.	—	—
Hamburg na 100 mark w. p. n.	—	—
Londyn na 10 ft. szt.	127	—
Paryż na 100 ft.	50.30	50.37

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.99	6.01
" pełnej wagi	5.93.50	5.95
Korona	—	—
20 frankówka	10.05.5	10.07.50
Rosyjski półimperiał	10.38	10.39
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 10. lutego 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	55
" " " w srebrze	79	30
Renta w złocie	108	35
5 pr. austr. renta marcowa	93	10
Akcyje banku wiedeńskiego	860	—
" " kredytowego	268	80
Londyn	126	85
Napoleonor	10	04
Dukat cesarski men.	6	01
100 marek niemieckich	62	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 2958. (907 1-3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu w Narajowie połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów weklowych rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na d. 6 marca 1887.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1887, i w tytoniu 19188 zł. 77 1/2 ct. w znaczkach stemplowych i blankietach weklowych 379 zł. 05 ct. razem 19567 zł. 82 1/2 ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadium w kwocie 100 zł. mają być wniesione do

c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 5 marca 1888.

Bliższe warunki konkurencyi mogą być przejrane w c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Tarnopolu!

C. k. powiatowa dyrekcja skarbu Tarnopol, dnia 6 lutego 1888.

L. 13576.

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 7 marca 9 kwietnia 1888 zawsze

L. 6036. (848 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się na rzecz Jakóba Schwarza na zaspokojenie sumy 343 zł. 38 ct. zpn. w dniach 6 marca i 10 kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż połowy sumy 1050 zł. zahypotekowanej na rzecz Frimety Dominitz w poz. 2 Karla C. realności wykazem hipotecznym 301 objętej, wedle tegoż wykazu karta B. poz. 3 i 6 Leiby Dominitz starszego własnej.
Cena wywołania stanowi nominalna wartość tej sumy tj. kwota 525 zł.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za cenę szacunkową lub wyżej na drugim i niżej takowej.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Janicki z Radymna.
Radymno, 31 grudnia 1887.

L. 6547. (846 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 12 marca 1888 za jakąkolwiek cenę licytacya realności l. 7 według wyk. hip. 91 księgi gruntowej gminy katstr. Czarna spadkobierców Wojciecha Sochy własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 361 zł. 23 ct. z przynależnościami.
Cena wywołania 900 zł.
Wadyum 90 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszej registraturze.
Kuratorem nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Tytusa Bułowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie.
C. k. sąd powiatowy
Pilzno, dnia 13 grudnia 1887.

L. 4182. (780 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 14 marca 1888 powyżej lub za cenę szacunkową zaś dnia 18 kwietnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 863 gminy Chorostków Przykopa Pyłtów własnej, na rzecz Franciszka Bury pto 32 zł. zpn.
Cena wywołania 390 zł.
Wadyum 39 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicya Polańskiego w Kopyczyńcach.
C. k. sąd powiatowy
Kopyczyńce, 22 września 1887.

L. 5112. (781 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 14 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 18 kwietnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 21 według wyk. hip. 453 gminy kat. Chorostków, Heni Alty Itty (3 inion) Mesity własnej na rzecz Salomona Mehisty pto 300 zł. zpn.
Cena wywołania 25 zł.
Wadyum 2 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.
Kopyczyńce, 20 września 1887.

L. 13083. (879 2-3)
C. k. sąd pow. miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że dnia 13 marca o godzinie 10tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności nr. 13 lwh. 13 gminy Podole z Górą, Jakóba Wołaka własnej, za jakąkolwiek cenę, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie pto 8 rat po 13 zł. i reszty kapitału 165 zł. 61 ct. austr. w.
Cena szacunkowa 1200 zł. aw.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków w registraturze.
Nowy Sącz, 23 listopada 1887.

L. 5774. (869 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w celu zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 13 rat po 6 zł. a. w. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod lk. 2 w Wołosztkowie, Jakóba Jasińskiego własnej, w dwóch terminach, a to: 14 marca i 18 kwietnia 1888, każdym razem o 11 godz. przed południem.
Cena wywołania 400 zł. aw.
Wadyum 40 zł. aw.
Blizsze warunki można przejrzyć w registraturze sądowej.
Sądowa Wisznia, 28 listopada 1887.

L. 7643. (866 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 11 złr. 80 ct. wa. z pn. Maryi Baner własnej,

odbędzie się w sądzie tut. egzekucyjna sprzedaż publiczna, realności Szymona Kasprzyckiego własnej, wyk. hip. l. 16 gminy Ujanowice objętej w dniu 8 marca 1888 i w dniu 12 kwietnia 1888 o godz. 10 przed południem.
Wadyum wynosi 20 złr. wa.
Cena wywołania 200 złr. wa.
Realność ta sprzedana będzie na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli tej realności ustanowiony adw. dr. Bogdani w Limanowie.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Limanowa, dnia 20 grudnia 1887.

L. 5773. (868 2-3)
W ck. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 297 złr. 68 ct. wa. z pn. na rzecz Zakładu kred. włościańskiego sprzedaż publiczna realności włościańskich pod lk. 304, 252 i 265 położonych spadkobierców Marcina Dudzińskiego własnych w dwóch terminach a to: dnia 9 marca i 25 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem na którym to pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś i niżej ceny sprzedana będzie.
Cenę wywołania stanowi kwota 600 złot. reńs.
Wadyum 60 złr.
Blizsze warunki można przejrzyć w tutejszej registraturze.
Sądowa Wisznia, 21 stycznia 1888.

L. 10844. (872 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w dniu 9 marca i w dniu 13 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 z rana celem zaspokojenia wierzycielności Jana Urbankego starszego w kwocie 1250 złr. aw. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności whl. 294 i 465 gm. kat. Lipnik objętych Jana Urbanke młodszego własnych.
Cenę wywołania stanowi kwota 4000 złr. poniżej której realności te na pierwszym terminie sprzedane nie będą.
Wadyum wynosi 400 złr. wa.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzyć w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którymby rezolucya pozwalająca sprzedaż przed terminem doręczoną być nie mogła ustanawia się p. dra Rosnera.
Biała, 10 stycznia 1888.

L. 8472. (874 2-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15go marca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19go kwietnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 15 gminy Słoboda, Lejby Böcher, tudzież wedle wyk. hyp. l. 695 gminy Kozowa, Leiby Abraham 2-im. Becher własnej, na rzecz Arona Goldappera pto 600 zł. z pn.
Cena wywołania 1835 zł.
Wadyum 183 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. dra Władysława Paślowskiego w Kozowie.
C. k. sąd powiatowy.
Kozowa, 31 grudnia 1887.

L. 6866. (873 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 kwietnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 168 według wykazu hipotecznego 841 gminy Kozowa, dawniej Wolfa Haken i Chaji Haken obecnie Chaima Lenz i Estery Bejły Lenz własnej, na rzecz Eleonory Międlieckiej, jako deklarowanej spadkobierczyni s. p. Stanisława Międlieckiego pto 500 zł. z pn.
Cena wywołania 950 zł.
Wadyum 95 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Stanisława Newelicza w Kozowie.
C. k. sąd powiatowy.
Kozowa, 1 lutego 1888.

L. 5600. (811 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia, że w dniu 29 marca i 30 kwietnia 1888, każdego razu o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 214 w Uścieczku położonej, ciał tabularnego niestanowiącej, wedle pro-

tokołu c. k. sądu powiatowego w Uścieczku z dnia 12 października 1876 l. 4469 zastawniezo opisanej, Leibischa i Scheiny Ruehli Weisbergów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 12 rat po 9 zł. i reszty kapitału 54 zł. 9 ct. z pn.
Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a. Zakład 30 zł.
Protokół zastawniczego opisanie realności i reszta warunków mogą być przejrane w registraturze sądu tutejszego.
C. k. sąd powiatowy.
Tłuste, dnia 30 sierpnia 1887.

L. 3541. (787 2-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku odbędzie się dnia 26 marca 1888 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod nk. 16 w Gorzycach objętej, lwh. 51 gminy Gorzyce, nieobjętej masy spadkowej Jana Bihajły własnej.
Cena wywołania 600 złr.
Wadyum 60 złr.
Realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie. Resztę warunków przejrzyć można w sądzie.
Przeworsk 30 września 1887.

L. 2389. (761 2-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi towarzystwa zalizkowego we Lwowie w sumie 91 zł. 66 ct. z przyn. odbędzie się dnia 20 marca i 19 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej s. p. Jana Kozaka i do Maryanny Kozak wedle wyk. hip. 229 dziel. IV. karta B. poz. 1 należącej realności pod l. 2674 we Lwowie położonej, na którychto terminach realność ta, mianowicie na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 535 zł. 50 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedana zostanie dalej, że jako wadyum kwota 54 zł. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 12 stycznia 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dobrzański kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Lityński mianowany został.
Lwów, dnia 21 stycznia 1888.

L. 7893. (845 2-3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 19 rat po 12 złr. z pn., odbędzie się w tut. c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacya realności pod l. 143 w Klikuszowej, Józefa Plewy l. wyk. 116 i 1/2 wyk. 163 w dniu 3 kwietnia 1888, o 10 rano, nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 30 zł.
Resztę warunków przejrzyć można w ts. registraturze.
Kuratorem wierzycieli adw. dr. Kozłeki w Nowym Targu.
Nowy Targ, dnia 15 grudnia 1887.

L. 16103. (840 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 złr. w. a. z pn., na rzecz Kopla Grünfelda odbędzie się dnia 17 kwietnia i 22 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż północno-wschodniej połowy realności dłużników Heni Małki 2-im. Springer, Gerschona Wolfa 2-im. Kopfschnecker i Freidy Sary Kopfschnecker zam. Grünfeld, w Tarnopolu pod l. sp. 403 położonej.
Cena wywołania wynosi 655 zł. 37 1/2 ct. Wadyum 66 zł. wa.
Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 listopada 1887 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Trzecieńskiego, a p. adw. Willaumeego zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 27 grudnia 1887.

L. 12507. (876 2-3)
W ck. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności Markusa Hermana prawonabywcy Rafaela Pollaka w kwocie 110 złr. wa. z pn. licytacya realności dłużnika Stefana Stefnki pod nr. 185 w Tyśmienicy ciał tabularnego niestanowiącej i gruntu do tejże realności należącego „Bohorodecka góra“ zwanego dnia 23 marca 1888 i dnia 27 kwietnia 1888 o godzinie 10 z rana z tem, że realność ta i grunt „Bohorodec-

ka góra“ na powyższych terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową 265 złr. i 70 złr. sprzedana zostanie.
Cena wywołania realności pod nr. 185 wynosi 26 złr. 50 ct. a pola „Bohorodecka góra“ 7 złr. wa.
Resztę warunków licytacji i protokoły opisanie i oszacowania można w tus. registraturze przejrzyć.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 31 grudnia 1887.

L. 12580. (808 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności kasy pożyczkowej miasta Leżajskiego w kwocie 49 złr. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 23 marca i 23 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod nk. 570/a w Leżajsku Józefa Słecińkowskiej i Antoniny Sałustowiczowej własnej.
Cena wywołania 390 złr.
Wadyum 39 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Leżajsk, dnia 31 grudnia 1887.

L. 53013. (817 2-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że celem ściągnięcia sum 120 zł. z odsetkami etc. dozwolona została przymusowa licytacya realności pod l. 535 3/4 i 537 1/4 we Lwowie wyk. hip. 428 III., 430 III. spadkobierców Simy z Thiemannów Lów a to: Józefa Lów, Estery Dubs, Gitli Malz i nieletniego Izraela Arona Lów własnych na rzecz zboru izraelskiego imieniem funduszu ubogich, i izrael. gminy wyznaniowej we Lwowie, która odbędzie się na dwóch terminach a to: dnia 8 marca 1888 i dnia 27 kwietnia 1888 o godzinie 11 rano w tutejszym sądzie krajowym w sali rozpraw.
Cena wywołania stanowi suma 26.480 złr.; na powyższych terminach sprzedana będzie realność ta, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 26.480 złr. na drugim zaś nawet poniżej takowej.
Każdy z licytujących winien będzie przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum wynoszące 5% ceny wywołania bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, lub też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, bądź to w innych papierach wartościowych, do likwidacyi kapitałów pupilarnych zdolnych, po kursie ostatnim, w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ notowanym.
Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem i o ile w gotówce było złożone, w cenę kupna wliczone, innym zaś licytantom zwrócone.
Resztę warunków przeglądać można w tus. registraturze.
O czem zawiadamiamy Przełożenstwo zboru izrael. spadkobierców Simy Thiemann zam. Lów, a to: Józefa Lów, Estere Lów zam. Dubs, Gitlę Lów zam. Malz, Izraela Arona dw. im. Lów do rąk opiekunki Geli Lów, ek. Prokuratorę skarbu we Lwowie, ek. Urząd podatkowy we Lwowie firmę J. Czyżes et J. J. Doller we Lwowie i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 2 grudnia 1887, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, na hipotekę weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodów nie została doręczona do rąk kuratora p. adw. dra Bunda z substytucją p. adw. dra Flaschnera.
Lwów, dnia 21 stycznia 1888.

L. 5495. (832 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Wadowicach przedsięwzięcie dnia 22 marca i 19 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym w Wadowicach publiczną licytacyjną sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 250 księgi gruntowej dla gminy miasta Wadowice w sprawie egzekucyjnej Magdaleny Gurdkowej przeciw małoletnim Aleksandrowi etc. Zembatym pto 130 złr.
Cenę wywołania stanowi kwota 252 zł., a wadyum licytacyjne kwota 25 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze sądowej przejrzyć można.
Wadowice, 17 grudnia 1887.

L. 11693. (829 2-3)
Zbarazki c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Schaji Wartenberga w kwocie 24 zł. z pn., odbędzie się dnia 15 marca i 16 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 948 w Zbarażu położonej, Tymka i Naści Matuśiewiczów własnej, ciał tabularnego nie stanowiącej.
Na pierwszym terminie rzeczona realność sprzedana będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 117 zł. 20 ct. zaś na drugim także niżej takowej.
Wadyum wynosi 11 zł. 72 ct.
Dnia 13 grudnia 1887.

L. 28310. (833 2—3)

In der Exekutionssache der Czernowitzer Filiale der k. k. priv. galiz. Aktienhypothekenbank gegen Valeria Stacherska pto 30000 fl. s. N. G. wird die öffentliche Versteigerung der im hierortigen Grundbuche Einlage Nr. 378, 379, 380 und 382 eingetragenen Grundbuchkörper am 15ten März 1888, um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden.

Der als Ausrufspreis angenommene Schätzungswert beträgt bezüglich der Einlage Zl. 378 die Summe von 30375 fl. 10 kr.; bezüglich der Einlage Zl. 379 die Summe von 28396 fl.; bezüglich der Einlage Zl. 380 die Summe von 4534 fl. 60 kr., und bezüglich der Einlage Zl. 382 die Summe von 4079 fl. 25 kr., das Vadium dagegen 3040 fl. bezüglich der Einlage Zl. 378; — 2840 fl. bezüglich der Einlage Zl. 379; — 454 fl. bezüglich der Einlage Zl. 380 und 488 fl. bezüglich der Einlage Zl. 382.

An diesem Termine werden die Realitäten auch unter dem Schätzungswerte hintangegeben werden.

Die weiteren Bedingnisse so wie der Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Hievon werden auch diejenigen Hypothekengläubiger, denen die Feilbietungsbewilligung vor dem Termine etwa nicht zugekommen sein sollte, durch den für sie bestellten Curator Advokaten dr. Alleshand in Czernowitz verständigt.

Czernowitz, am 31 Dezember 1887.

Vom k. k. Landesgerichte.

L. 5720 (680 2—3)

W tut. sędzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 7 kwietnia 1888, i 30 czerwca 1888, z tem, iż na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie nawet i poniżej ceny szacunkowej licytacja realności l. 307 według wyk. hip. 307 w Rzożowie Jana i Anny Putajów własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce pto 12 zlr. z pn.

Cena wywołania 560 zlr.

Wadium 56 zlr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ek. notaryusza p. Teodora Pareńskiego w Skawinie.

Skawina, dnia 29 listopada 1887.

L. 8917 (716 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Eliazza Hauptmana przeciw Mendlowi Taub o 750 zlr. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 14 marca 1888, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25 kwietnia 1888, także poniżej takowej przymusowa licytacja realności pod lk. 226 w Włodziszu położonej ciała tabularnego nie ustanowić.

Cena szacunkowa oraz wywołania 1800 złotych reńsk.

Wadium 189 zlr.

Protokół opisanie i protokół oszacowania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ek. notaryusz Gumiński jest ustanowiony kurator.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, dnia 3 grudnia 1887.

L. 8012 (790 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 15 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 kwietnia 1888 poniżej takowej licytacja realności l. 215 w Słobudce spadkobierców po Petrze Walków własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 25 rat po 9 zlr.

Cena wywołania 250 zlr.

Wadium 25 zlr.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator ek. notaryusz w Zurawnie p. Jan Ludkiewicz.

Zurawno 21 grudnia 1887.

L. 7652 (844 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 zlr. 84 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym ek. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 106^{1/2}, części wykazu hip. l. 101 i ^{1/2}, części wyk. hip. l. 103 w Rżawce Magdaleny 106^{1/2}. Zając 20 Wojtowicz własnej w dniu 19 marca 1888 o godzinie 10 rano, nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 350 zlr.

Wadium 35 zlr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geisler.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Nowy targ, dnia 15 grudnia 1887.

L. 9034 (788 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 150 zlr. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 99 w Szczytowiec położonej wedle wykazu hip. 71 księgi gruntowej gminy Szczytowiec dłużnika Iwana Hnatiuka własnej tus. protokołem oszacowania z dnia 11 grudnia 1886 l. 9596 bliżej opisanej na 250 zlr. wa. oszacowanej na rzecz Danyły Piwtoraka pod następującymi ułatwającymi warunkami:

1. Licytacja odbędzie się na jednym terminie dnia 15 marca 1888 o godzinie 10 rano na którym takowa i niżej ceny szacunkowej a nawet za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.

2. Cena szacunkowa wynosi 250 zlr.

3. Wadium 12 zlr. 50 ct.

4. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Grossa ek. notaryusza z Zaleszczyk.

5. Akt oszacowania wykaz hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, 27 grudnia 1887.

L. 12667 (805 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 178 zlr. 33 ct. w. a. z przynależnościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 23 marca 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 394, gminy Dembna, Hawryła Bieli własnej.

Cena wywołania 350 zlr.

Wadium 17 zlr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 20 stycznia 1888.

L. 5696 (867 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wieszni ogłasza, że w dniu 21 marca 1888 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na zaspokojenie sumy 141 zlr. a. w. z pn. od Hryńka Sarneckiego się należące publicznej licytacja realności włościańskiej pod lk. 114/84 w Stojanach ciała tabularnego nie ustanowić, na rzecz ek. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa 350 zlr. a. w.

Wadium 17 zlr. 50 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

Sądowa Wieszni, 27 listopada 1887.

L. 5927 (877 1—3)

W c. k. sądzie powiatowy w Ulanowie odbędzie się na dzień 9 kwietnia 1888, o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności objętej whl. 18 w jednej piętnastej części objętej whl. 36 ks. gr. gm. Kurzyna mała, Józefa Bienka własnych, za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 613 zł. 20 ct.

Wadium zaś 64 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 30 listopada 1887.

L. 12631 (806 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 12 rat po 6 zlr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 20 marca 1888 i 20 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności pod lk. 53 w Brzyskiej woli Ilka Kozy własnej.

Cena wywołania 200 zlr.

Wadium 20 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 31 grudnia 1887.

L. 12712 (807 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 22 rat po 12 zlr. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 23 marca 1888 i 24 kwietnia 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod nk. 51 w Rżuchowie Wasyla Dubasa własnej.

Cena wywołania 800 zlr.

Wadium 80 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 17 stycznia 1888.

L. 389 (857 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Stefana Przyszlaka sumy 200 zlr. wa. zpn. licytację realności Piotra, Hrycia, Hnata, Hanuśki i Fewronii Kuten wyk. wyk. l. 17 gminy Wisłoboki objętej na dzień 22 marca 1888 i na dzień 25

kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 647 zlr.

Poręczne 64 zlr. 70 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dra Reisa:

Lwów, 9 stycznia 1888.

L. 22188 (870 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Weingartena w kwocie 100 zlr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 kwietnia 1888 i dnia 23 maja 1888 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż zspisaną na dłużnika Nykoła Majko 5/24 części realności wyk. hip. l. 145 całej wyk. hip. l. 146 i ^{1/4} części wyk. hip. 148 gm. kat. Radcze objętej realności które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 266 zlr. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 26 zlr. 60 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. p. Hausser.

Stanisławów, 23 grudnia 1887.

L. 6914 (681 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 7 kwietnia 1888 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1888 nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacja realności l. 73 w Bukowiu nieobjętej masy spadkowej sp. Wincentego Jurkiewicza własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce, pto 15 zlr. 50 ct. z przyn.

Cena wywołania 174 zlr.

Wadium 18 zlr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ek. notaryusza pana Teodora Pareńskiego w Skawinie.

Skawina, dnia 30 listopada 1887.

C. k. sędzia powiatowy.

L. 7220. (827 3—3)

Dnia 28 lutego, 5 kwietnia i 15 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczną przymusową licytację realności pod lk. 35 w Boratyczach położonej, według wykazu hipotecznego l. 44 s. p. Onufrego Palija celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 118 zł. 25 ct.

Cena wywołania 400 zł.

Wadium 40 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej. Na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do złożenia warunków ułatwiających termin na dzień 15 maja 1888, o godzinie 3 po południu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawiadywa i oznajmia, że nie stawiający hipoteczni wierzycieli uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie niewiadomych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Nizankowice, dnia 18 marca 1887.

L. 4140 (810 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 7654 zlr. 50 ct. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności lwh. 316 gm. kat. Podgórze spadkobierców Jakóba Kriegera własnej w dniu 9 marca i 9 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 18447 zlr.

Wadium 1845 zlr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Schoen.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania złożone do przeglądu w registraturze sądu powiatowego w Podgórzu.

Podgórze, dnia 15 listopada 1887.

Kuratele.

L. 10156 (849 2—3)

Pańko Pacholek, rolnik z Cześnik, uznany został za marnotrawcę. Kurator Stefan Pacholek z Cześnik.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 10 listopada 1887.

L. 5422 (838 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia Michała Kubieca, że celem przeprowadzenia dochodzenia o pozbawienie go władzy ojcowskiej nad małoletnią córką Apoloniją, ustanowił dla niego kuratorem Józefa Skatonia.

Tuchów, dnia 12 listopada 1887.

L. 612 (847 2—3)

Jan i Rozalia małżonkowie Ziejkowie z Biskupie (ad Radłów) uznani za marnotrawców, kuratorem ich Jan Zelazo z Biskupie.

C. k. sąd powiatowy.

Radłów, dnia 4 lutego 1888.

L. 376 (837 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Buratowskiego z Brzezowy, iż w sprawie pozbawienia go władzy ojcowskiej nad małoletnimi jego dziećmi, ustanowiony został dlań kuratorem Jan Knapik.

Tuchów, dnia 29 stycznia 1888.

Konkursa.

L. 96 (821 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs celem obśadzenia posad nauczycielskich:

1. w powiecie Kałuskim;

przy szkołach etatowych z placą po 300 zł. w Krasnem, Niebyłowie, i Zawadce; przy szkołach filialnych z placą po 250 zł. w Bereźnicy szlacheckiej, w Dobrowlanach, Dołpotowie, Kamieniu, Kopankach, Medyni, Przewoźcu, Równi, Siwce kat, Uhrynowie średnim, Wistowie i Zborze; tudzież posadę młodszego nauczyciela z placą 270 zł.

2. w powiecie dołińskim.

przy etatowych szkołach z placą po 300 zł. w Nadziejowie, Strutynie niżnym, Turzy wielkiej i Witwicy; przy szkołach filialnych w Broczkowie kat., Broszniowie, Czołhanach, Hoziejowie, Nowoszyńcu i Podberezu, dalej posady młodszego nauczyciela w Perehinsku z placą 240 zł. i na posady młodszej nauczycielki przy pięcioklasowej szkole w Dolinie z placą 300 zł.

Kandydaci i kandydatki, mają swe podania, zaopatrzone w potrzebne dowody uzdolnienia do szkół pospolitych, wnieść za pośrednictwem swoich rad szkolnych okręgowych, do tutejszej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca marca 1888.

Z ek. Rady szkolnej okręgowej Kałusz, dnia 3 lutego 1888.

L. 5335 (856 3—3)

W celu nadania opróżnionego od drugiego półrocza bieżącego roku szkolnego styp. z fundacji im. Wincentego Siemińskiego, dla kandydatów nauczycielskich szkół ludowych, w kwocie rocznych 100 zlr. w. a. a w braku tych dla uczniów szkół ludowych, w kwocie rocznych po 50 zlr. aust. walut, rozpisuje niniejszem konkurs z terminem do 15 marca 1888.

Ubiegający się o to srypendyum winni wykazać:

1. że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, która należała w czasie sporządzenia testamentu przez fundatora t. j. na dniu 20 lipca 1839 r. do krakowskiego okręgu administracyjnego, tudzież, że ich rodzice również są urodzeni w tej części Galicyi narodowości polskiej, w którym celu winni dołączyć do swych podań własną, jakoteż swych rodziców metrykę urodzenia;

2. wykazać, jakie dotychczas odbywali nauki w szkołach publicznych i z jakim postępowaniem.

Obdarzony pobierać będzie stypendyum dopóki uczęszcza do Seminarium nauczycielskiego, lub szkół ludowych, traci je zaś w razie otrzymania innego zaopatrzenia lub stałego utrzymania.

Tylko w braku uwzględnienia godnych kandydatów stanu nauczycielskiego, nadane będą te stypendya uczniom szkół ludowych. Podania wniesione być mają w drodze właściwej Dyrekcji szkolnej do kapituły katedralnej w Krakowie.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 30 stycznia 1888.

L. 4498. (883 2—3)

K o n k u r s

na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Sędziszowie powiatu Ropczyckiego za kontraktem służbowym i kaucyę w kwocie 500 zł z placą rocznych 500 zł. za służbę telegraficzną 200 zł. ryczałtem kancelaryjnym 120 zł. i ugodzić się mającym wyjazdogrodeniem za dzienne czterorzazowe jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 28 b. m. w c. k. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 4 lutego 1888.

L. 1287/pr. (881 2—3)
Celem obsadzenia posady radcy bnd-
wictwa w randze VII klasy i nadzynie-
ra w randze VIII klasy ewentualnie inży-
niera w randze IX i adjunkta w randze X
klasy w galicyjskiej państwowej służbie
budowniczej, rozpisuje się niniejszym kon-
kurs do końca lutego 1888.
Ubiegający się o jedną z tych posad
winni wnieść swe podania opatrzone w do-
wody kwalifikacji i znajomości języków
krajowych w przepisanej drodze służbowej
do Prezydium c. k. Namiestnictwa we
Lwowie.
we Lwowie, dnia 7 lutego 1888.

L. 1792. (859 2—3)
Celem obsadzenia w obrębie galic. e.
k. dyrekcji lasów i domen posady c. k. le-
śniczego z roczną płacą 400 zł. wraz z 25%
dodatkiem aktywnym, tudzież z systemi-
zowanym każdym razem poborem drzewa
deputatowego i ewentualnie wolnem po-
mieszkaniem rozpisuje się konkurs.
Władza udzielająca posadę zastrzega
sobie jednak prawo, przyjętego leśnicze-
go, w razie uznania go nieuzdolnionym dla
tej posady lub gdyby pod innym względem
wymogom nie odpowiadał po upływie pier-
wszego roku, który ma być rokiem próbnym
w krótkiej drodze ze służby wydaląc a w któ-
rym to wypadku traci wydany wszelkie z
mianowania wypływające prawa.
W razie stałego przyjęcia, wliczonym
będzie czas próbnym w czas służby.
Podania własnoręcznie pisane i za-
wierające dowody co do wieku stanu do-
tychczasowego zatrudnienia, znajomości ję-
zyka polskiego i niemieckiego w słowie i
piśmie, tudzież co do złożonego z postępem
egzaminu państwowego dla nadzorców las-
sów i pomoćników techniczno-lasowych
wnieść należy w drodze przepisanej do dnia
5 marca 1888 do prezydium c. k. dyrekcji
lasów i domen.

Kompetenci ze stanu uprawnionych
wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz.
pp. nr. 60 ex 1872) podoficerów, mają za-
opatrzone certyfikatami podania w razie
pełnienia czynnej służby, wnieść w drodze
przełożonej c. k. władzy wojskowej (wojsko-
wej komendy lub zakładu) nie należący zaś
do związku wojskowego uprawnieni podofi-
cerowie w drodze odnośnego c. k. Starostwa.
C. k. galic. dyrekcja dóbr państwowych
Lwów, dnia 4 lutego 1888.

L. 63 (855 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs:
1. na jedną posadę nauczyciela filolo-
gii klasycznej i języka polskiego jako przed-
miotu głównego w ck. gimnazjum III. w
Krakowie;
2. na taką samą posadę w ck. gimna-
zjum w Stryju;
3. na taką samą posadę w c. k. gim-
nazjum w Złoczowie.
Do każdej z tych posad jest przywiązana
płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw
z 9 kwietnia 1870 i z 15 kwietnia 1873.
Kandydaci ubiegający się o te posady
mają podania zaop. w potrzebne dok. wno-
sić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcji
do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do
końca lutego br.
Lwów, dnia 30 stycznia 1888.

L. 139 (902)
Na opróżnioną posadę nauczyciela star-
szego w ck. seminarium nauczycielskim
żeńskim we Lwowie ogłasza się niniej-
szem konkurs.
Z posadą tą połączona jest płaca
etatowa w kwocie rocznej 1000 złr. wa.
wraz z przepisany dodatkami aktywnym
w kwocie rocznej 300 złr. wa. i z prawem
do pobierania dodatków pięcioletnich po
200 złr. wa.
Ubiegający się o tę posadę winni wy-
kazać się kwalifikacją nauczycielską do
szkół średnich (gimnazjów lub szkół real-
nych) lub przynajmniej do szkół wydziało-
wych, a to do uczenia przedmiotów grupy
językowej i historycznej a w pierwszym
rzędzie do uczenia języka niemieckiego tu-
dzież odpowiednią praktyką w zawodzie
nauczycielskim.
Podania, zaopatrzone w potrzebne do-
kumenta, należy wnieść za pośrednictwem
władzy przełożonej do Prezydium ck. kraj.
Rady szkolnej najdalej do dnia 31 marca
1888 roku.
Z ck. krajowej Rady szkolnej.
We Lwowie dnia 3 lutego 1888.

Upadłości.
L. 788. (892 1—3)
Ck. sąd obwodowy w Kołomyi niniej-
szem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera
się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w
krajach, w których ustawa konkursowa z 25
grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869
obowiązuje położonego nieruchomego majątku
Feiwa Rosenstocka, handlarza w Sniatynie

i że do kierowania tym konkursem, ustanowio-
nym został jako komisarz konkursowy c. k.
sędzia powiatowy w Sniatynie, zaś jako tym-
czasowy zawiadowca tej masy adwokat dr.
Schäffer w Sniatynie.
Wzywa się zatem wszystkich wierzy-
cieli konkursowych, ażeby wszystkie swe,
z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia,
nawet gdyby co do takowych spór jaki był
w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy
konkursowej i pod zagrożeniem podanych
tamże następstw prawnych w tutejszym
sądzie zgłosili, aby na terminie na dzień
26go marca 1888 r. przed południem do
likwidacji ogólnej wyznaczonym, który
zarazem jako termin ugody się wyzna-
cza, płynność i pierwszeństwo swych pre-
tensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wie-
rzycielom, którzy wierzytelności swe zgło-
szą, wybrać na tym terminie w miejsce
zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydzia-
łu, innych mężów swego zaufania.
Do potwierdzenia tymczasowego za-
wiodowcy masy, a względnie do wyboru
nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i
wydziału wierzycieli, ustanawia się termin
na dzień 15 lutego 1888 godzinę 9 przed
południem, na którym wierzyciele do komi-
sarsza konkursowego zgłoszą się mają,
Wreszcie wzywa się wierzycieli, któ-
rzy po za obrębem miasta Sniatyna mie-
szkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastę-
pcę do odbierania uchwał sądowych zamia-
nowali, gdyż w przeciwnym razie na ich
koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich
zostanie ustanowiony.
Dalsze ogłoszenia które w toku postę-
powania konkursowego jako potrzebne się
okaza, zostaną w części urzędowej Gazety
Lwowskiej ogłaszane.
Kołomyja, dnia 23 stycznia 1888.

L. 5493. (904 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera
niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy,
jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w kra-
jach, w których obowiązuje ustawa konkur-
sowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 d. p. p.
położony majątek Juliusza recte Judy Klaf-
tena, nieprotokołowanego kupca we Lwowie
przy ul. Karola Ludwika l. 15 i ul. Try-
bunalskiej l. 1.
Kierownictwo tego konkursu porucza
się Panu c. k. radcy sądu krajowego La-
cekowi, jako komisarzowi konkursowe-
mu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy
ustanawia się p. adwokata dr. Natansohna,
wzywając zarazem wierzycieli, aby poprze-
dłożeniu dokumentów służących do wykazania
ich pretensji, poczynili swe wnioski co do za-
twierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego
zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wy-
bór wydziału wierzycieli, w którym to celu
wyznacza się termin na dzień 27 lutego
1888 godzinę 10 przed południem w sali
rozpraw.
Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź
pretensją do wspólnej masy rozbiorowej,
ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym,
wedle przepisu ustawy konkursowej pod
rygorem zagrożonych tamże szkodliwych
skutków prawnych przed upływem 26 mar-
ca 1888 i podać ją na terminie na dzień 9
kwietnia 1888 godzinę 10 przed południem,
wyznaczonym do uznania płynności i ozna-
czenia prawa pierwszeństwa, chociażby na-
wet o nią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze
swymi pretensjami, przysłuha prawo wy-
brać na tym terminie w miejsce dotychcza-
sowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i
członków wydziału wierzycieli, inne osoby,
posiadające ich zaufanie.
Na terminie, wyznaczonym do wyka-
zania płynności zgłoszonych wierzytelności,
ma być usiłowane przeprowadzenie do sku-
tku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy
konkursowej umieszczane będą w „Gazecie
Lwowskiej”.
Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 8 lutego 1888.

L. 1955. (906)
Celem powzięcia uchwały, w jaki spo-
sób wierzytelności do masy rozbiorowej De-
bory Bardach należące mają być zrealizo-
wane, wyznaczam termin na 20 lutego 1888,
o godz. 10 rano w biurze nr. 7, na który
wszystkich wierzycieli powyższej masy roz-
biorowej tak w drodze osobnych doręczeń,
jak i przez przybiecie niniejszej uchwały za
kratkami i przez edykta, stosownie do § 146
nat. kon. wzywam
O czem p. zarządcę masy i krydata-
ryuszkę zawiadamiam.
Lwów, dnia 1 lutego 1888.
C. k. komisarz konkursowy.
Theodorowicz m. p.

L. 202. (886)
W sprawie konkursowej H. B. Koba-
nego wyznacza się termin na dzień 27 lu-
tego 1888, o godzinie 10 przed południem,
w biurze komisarza konkursowego, celem
sprawdzenia rachunków, złożonych przez po-
przednich zarządców masy, i przyznania o-

statnim należytości, tudzież celem wykaza-
nia wyniku zarządu i poczynionych wierzy-
cielom konkursowym upłat, i celem ewen-
tualnego wyboru jednego wydziałowego.
Z c. k. sądu obwodowego.
W Tarnowie, dnia 2 lutego 1888.

Rozmaite obwieszczenia.
L. 10445. (875 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Nisku zawi-
adamia niniejszem niewiadomym z miejsca
pobytu Michała Filę syna Krzysztofa i Ag-
nieszkę z Puziów Filową, że Jan Byra wy-
toczył przeciw nim w dniu 6 grudnia 1887
do l. 10445 pozew o rżnienie własności i
intabulację parcel gruntowych nr. 577 578
579 i 580 w Cisowlesie zpn. na który ter-
min do rozprawy na dzień 28 lutego 1888
godzinę 9 z rana wyznaczono i dla niewia-
domych z miejsca pobytu pozwanych Józefa
Wieczerszaka wójta z Cisowlasu kurato-
rem ustanowiono.
Wzywa się zatem Michała Filę syna
Krzysztofa i Agnieszkę z Puziów Filową aby
ustanowionemu kuratorowi udzieliłi potrze-
bną do obrony informację lub innego peł-
nomocnika sądowi wskazali, inaczej bowiem
szkodliwe skutki, sami sobie przypisać
musieli.
C. k. sąd powiatowy
Nisko, dnia 9 grudnia 1887.

L. 252. (843 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi za-
wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Moritza (Maurycyego) Zimerspitza, że prze-
ciw niemu wniósł Pinkus Scherer pozew
de praes. 12 stycznia 1888 l. 252 o zapła-
cenie sumy 560 zł. 9 ct. w. a. na który ter-
min do rozprawy ustnej na 15 lutego 1888
o godzinie 9 rano wyznaczono i kuratora
dlań w osobie Jakóba Zaka wójta gminy
w Gołuchowcu ustanowiono.
Wzywa się zatem pozwanego aby na
powyższym terminie bądź osobiście się sta-
wił bądź informację kuratorowi udzielił.
C. k. sąd powiatowy
Kalwarya, dnia 13 stycznia 1888.

L. 1028. (776 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu za-
wiadamia niniejszem z miejsca pobytu nie-
wiadomego Efroima Liebster, że na pozew
Dona Herscha Wallacha de praes. 30 gru-
dnia 1887 l. 16951 przeciwko niemu i Moj-
żeszowi Liebsterowi o nakaz zapłaty sumy
wekslowej 450 zł. zpn. żądany nakaz za-
płaty wydany i ustanowionemu dla Efroima
Liebster kuratorowi adw. dr. Blausteinowi
z substytucją adw. dr. Axelrada w Tarno-
polu doręczony został.
Wzywa się tedy niewiadomego z miej-
sca pobytu Efroima Liebster, by ustano-
wionemu dlań kuratorowi potrzebnym in-
formacjami i dowodów udzielił, lub innego
pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi
doniósł, gdyż inaczej szkodliwe ztąd skutki
sam sobie przypisać będzie musiał.
Tarnopol, d. 28 stycznia 1888.

L. 1029. (775 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu za-
wiadamia niniejszem z miejsca pobytu nie-
wiadomego Efroima Liebster, że na pozew
Dona Herscha Wallacha de praes. 30 gru-
dnia 1887 l. 16950 przeciwko niemu i Moj-
żeszowi Liebsterowi o nakaz zapłaty resz-
tującej sumy wekslowej 303 zł. 86 ct. zpn.
żądany nakaz zapłaty wydany i ustanowio-
nemu dla Efroima Liebster kuratorowi
adw. dr. Blausteinowi w Tarnopolu z sub-
stytucją adw. dr. Axelrada został doręczony.
Wzywa się tedy niewiadomego z miej-
sca pobytu Efroima Liebster, by ustano-
wionemu dlań kuratorowi potrzebnym in-
formacjami i dowodów udzielił lub innego
zastępcę sobie obrał i o tem sądowi do-
niósł, gdyż inaczej szkodliwe ztąd skutki
sam sobie przypisze.
Tarnopol, 28 stycznia 1888.

L. 7224. (770 2—3)
Von k. k. Kreisgerichte zu Kolomea
wird die dem Wohnorte nach unbekannte
Erbin des Rudolf Kurzweil — Auguste
Ohrymowicz verständiget, dass über Ansu-
chen des Salomon Wieselberg, Iser Kriss,
Hersch Kriss und Menol Hammer mit heuti-
gem Beschlusse die Einverleibung der Lö-
schung der den inbenannten Erben des Rudolf
Kurzweil angefallenen Antheile des auf den
Realitäten C. nr. 39¹/₂ und nr. top. 685/102,
817, 818 dann C. nr. 140 und nr. top. 862/1508
863/1509, 864/1510, 865/1511, ferner C. nr.
160, 161, 162 und nr. top. 2075, 2120,
2120¹/₂, 2120²/₂. Zany w Hajach i na Hoło-
skowie und nr. top. 2232, 2242 zu Kolomea
und auf dem Gute Męczykówka für die
Nachlassmasse des Rudolf Kurzweil inta-
bulirt aus der Restkaufschillingssumme
von 53000 fl. herrührenden Betrages von
8041 fl. 5 kr. mit 82 fl. 36 kr. bewilligt
wurde und der Bescheid für sie zu Hän-
den des hiemit aufgestellten Kurators Adw.
Dr. Maramorosz zugestellt wird.
Kolomea, 10 September 1887.

L. 1680. (796 3—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w
Tarnowie podaje do wiadomości, że Fran-
ciszek Kania przeciw niewiadomemu z miej-
sca pobytu Jędrzejowi Osmoli o zapłacenie
sumy wekslowej 76 złr. skargę wniósł, w sku-
tek której nakaz zapłaty dnia dzisiejszego
wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w
osobie adwokata dr. Stanisława Stojalo-
wskiego z substytucją adwokata dr. Fory-
sta zamianowanego doręczony został.
W Tarnowie, dnia 1 lutego 1888.

L. 352. (825 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Stanisławo-
wie w sprawie egzekucyjnej Jakóba Cha-
mejdasa i tow. przeciw Nussimowi Maurer
i Mariem Banner zam. Maurer pto 180
złr. aw. zpn. dla z miejsca pobytu niewia-
domego Dawida Maurera nabywcy realności
pod n. k. 198 ¹/₂ w Stanisławowie ustano-
wia kuratora w osobie adw. dr. Katzenel-
lenboga i o tem tego nieobecnego edy-
ktem uwiadamia.
Stanisławów, 14 stycznia 1888.

L. 21. (772 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze za-
wiadamia z życia i miejsca pobytu niewia-
domego Jana Gilatowskiego że Herman
Rappaport wniósł przeciw niemu dnia 1
stycznia 1888 l. 21 pozew o uznanie wie-
rzytelności w kwocie 300 zł. wa. zaintabu-
lowanej realności l. 27/65 w Samborze za
przedawnioną, że w skutek tego pozwu usta-
nowiono pozwanemu kuratorem p. adw. dr.
Irzyckiego Maciejewskiego ze substytucją p.
adw. dr. Steurmanna i pozew kuratorowi
do wniesienia obrony w ciągu dni 90 do-
ręczono.
Wzywa się zatem pozwanego, aby usta-
nowionemu kuratorowi środków obrony udzie-
lił, lub innego pełnomocnika sobie obrał
i o tem tutaj doniósł w razie przeciwnym
wyniknąć mogące szkodliwe następstwa
sam sobie przypisać będzie musiał.
Sambor, 17 stycznia 1888.

L. 22. (772 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze za-
wiadamia z życia i miejsca pobytu niewia-
domego Karola Hafnera że Herman Rap-
paport wniósł przeciw niemu dnia 1 stycz-
nia 1888 l. 22 pozew o uznanie wierzytel-
ności w kwocie 120 zł. aw. zaintabulowa-
nej na realności l. 27/65 w Samborze za
przedawnioną, że w skutek tego pozwu usta-
nowiono pozwanemu kuratorem p. adw. dra.
Irzyckiego Maciejewskiego ze substytucją
adw. dr. Steurmanna i pozew kuratorowi
do wniesienia obrony w ciągu dni 90 do-
ręczono.
Wzywa się zatem pozwanego, aby
ustanowionemu kuratorowi środków obrony
udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał
i o tem tutaj doniósł, w razie przeciwnym
wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam
sobie przypisać będzie musiał.
Sambor, 17 stycznia 1888.

L. 23. (772 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze za-
wiadamia z życia i miejsca pobytu i imie-
nia niewiadomego Wingerta, że Herman Rap-
paport wniósł przeciw niemu dnia 1 stycznia
1888 l. 23 pozew o uznanie wierzytelności
w kwocie 250 zł. aw. zaintabulowanej na
realności l. 27/65 w Samborze za przeda-
wnioną, że w skutek tego pozwu ustanowio-
no pozwanemu kuratorem p. adw. dr. Irzy-
ckiego Maciejewskiego ze substytucją p. adw.
dr. Steurmanna i pozew kuratorowi do
wniesienia obrony w ciągu dni 90 doręczono.
Wzywa się zatem pozwanego, aby usta-
nowionemu kuratorowi środków obrony u-
dzielił, lub innego pełnomocnika sobie ob-
rał i o tem tutaj doniósł, w razie bowiem
przeciwnym wyniknąć mogące szkodliwe
następstwa sam sobie przypisać będzie
musiał.
Sambor, 17 stycznia 1888.

L. 24. (772 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze za-
wiadamia z życia i miejsca pobytu niewia-
domego Antoniego Sławińskiego że Her-
man Rappaport wniósł przeciw niemu dnia
1 stycznia 1888 l. 24 pozew o uznanie
wierzytelności w kwocie 140 zł. aw. zain-
bulowanej na realności l. 27/65 w Sambor-
rze za przedawnioną, że w skutek tego po-
zwu ustanowiono pozwanemu kuratorem
p. adw. dr. Irzyckiego Maciejewskiego ze
substytucją p. adw. dr. Steurmanna i po-
zew kuratorowi do wniesienia obrony w
ciągu dni 90 doręczono.
Wzywa się zatem pozwanego, aby
ustanowionemu kuratorowi środków obrony
udzielił, lub innego pełnomocnika sobie
obrał i o tem tutaj doniósł, w razie bowiem
przeciwnym wyniknąć mogące szkodliwe
następstwa sam sobie przypisać będzie
musiał.
Sambor, 17 stycznia 1888.

L. 95. (828 2—3)
Nieznanego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Zach Schiffa względnie tegoż nieznanego spadkobierców zawiadamia się iż wskutek wyniesionego przeciw nim przez Rachelę Lieberman pozwu de praes 3 stycznia 1888 l. 95 o uznanie za przedwczesną i wyekstabilowanie sumy 125 zł. m. konw. ze stanu biernego realności l. 243 m. w Stryju, celem bronięcia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Popiela z substytucją adw. dr. Baczyńskiego ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin na dzień 11 kwietnia 1888 na godzinę 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanego iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

Z c. k. sądu powiatowego
Stryj, dnia 6 stycznia 1888.

L. 17091. (839 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Janowickiego rolnego w Przemyślu przeciw Janowi i Katarzynie Kicom o zapłatę 35 złr. z pn. ustanowiono dla miejsca pobytu nieznanego Jana Kica kuratorem ad actum adw. dr. Rosenbacha z substytucją adw. dr. Mendrochowicza w Przemyślu, polecając temż egzekutowi, by się co do swej obrony z kuratorem porozumiał lub innego pełnomocnika przedstawił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 1 lutego 1888.

L. 6021. (713 2—3)
Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Marcina Sabika i Jędrzeja Ziębę, aby do spadku po s. p. Maryannie Ziębie zmarłej w Dobrzeczkowie 17 stycznia 1884 w przeciągu jednego roku wnieśli swe oświadczenia na podstawie prawnego następstwa gdyż inaczej rozprawa spadkowa zostanie zakończona z kuratorem Józefem Hałasem dla nich ustanowionym.

Strzyżów, 27 grudnia 1887.

L. 10486. (812 3—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte in Tyśmienica wird in der Rechtssache der Herzl Kahane wider Chaim Aron Kahane, Efroim Kahane, Elias Kahane, Zofii Domańskiej, Boruch Morgenstern, Sara Gross, Osiasz Kahane und Markus B. Kahane wegen Ekstabilurung einzelner Lastenposten aus dem Pasirstande der Realität sub nr. 6 in Tyśmienica, für die dem Leben und Wohnorte noch unbekannten Chaim Aron Kahane, Efroim Kahane, Elias Kahane, Zofia Domańska, Boruch Morgenstern, Sara Gross, Osiasz Kahane und Markus B. Kahane und Markus B. Kahane ein Curator in der Person des Hr. Teofil Witosłowski bestellt und werden dieselben hievon mit dem verständigt, sich bei ihren Vertreter zu melden, seine etwaigen Behelfe deselben mitzuthellen oder einen andern Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen, widrigenfalls, sie sich selbst die nachtheiligen Folgen zu zuschreiben haben werden.

k. k. Bezirksgericht
Tyśmienica, 4 November 1885.

L. 10396. (782 3—3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie przeciw Semanowi Czuliowskiemu i innym pto 6 rat po 9 zł. 72 ct. i reszty kapitału 562 zł. 56 ct. ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Fewronii Czuliowskiej kuratorem Dawida Psiuka z Kopanek o czym się Fewronię Czuliowską zawiadamia z wezwaniem by kuratorowi potrzebny informację udzieliła.

C. k. sąd powiatowy
Kałusz, 8 września 1887.

L. 9833. (777 3—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnopolu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Kuźmę Prus syna Oleksy, że na skutek prośby Tymka Łytyka z d. 29 kwietnia 1886 l. 8233 uchwałą swą z dnia 30 kwietnia 1886 l. 8233 zezwolił na rzecz ostatniego intabulacji prawa własności do ciała tabularnego wykazem hipotecznym l. 523 katastralnej gminy Chodaczów mały objętego na rzecz Kuźmy Prus syna Oleksy zaintabulowanej w skutek czego kuratorem dla niego p. adwokat Willaume ustanowiony został i jemu powyższą uchwałą doręczono.

Wzywa się tedy Kuźmę Prus syna Oleksy ażeby ustanowionemu wyżej zastępcy potrzebnej informacji udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki szkodliwe będzie musiał sobie sam przypisać.

Tarnopol, dnia 20 maja 1887.

L. 8145. (842 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Anastazję Holysz, iż w sprawie egzekucyjnej Izera Schachta

prawonabywcy Zachariasza Grüssa przeciw niej o 30 złr. ustanowiono dla niej kuratora Józefa Hrycykiewicza z Kulikowa i temuż ts. uchwałą do l. 9196/87 i 3007/87 w powyższej sprawie wydane doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Kulików, dnia 11 grudnia 1887.

L. 64410. (765 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. S. I we Lwowie oznajmia nieobecnemu z miejsca pobytu Ignacemu Chierer że celem doręczenia uchwał l. 60059/86 49106/87 jakoteż dalszych uchwał w sprawie Famy Grünspann przeciw niemu o zapłatę 2000 złr. dla niego kuratorem ad actum dr. Max a tegoż zastępcą adw. dr. Marjański ustanowiony został i powyższe uchwały temuż się doręcza. Wzywa się zatem Ignacego Chierera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 31 grudnia 1887.

L. 2612. (802 3—3)
C. k. sąd krajowy, jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia Ryszarda ks. Czetwertyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniosła Helena Brandowska pozew de praes. 26 stycznia 1888 l. 2612 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1350 złr. w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty doręczony ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Józefowi Mochnackiemu Wzywa się Ryszarda ks. Czetwertyńskiego, aby swoje dowody do obrony podał ustanowionemu kuratorowi, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.

Kraków, 27 stycznia 1888.

L. 2609. (801 2—3)
C. k. sąd krajowy, jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ryszarda ks. Czetwertyńskiego, że przeciw niemu wniosła Helena Brandowska pozew de praes. 26 stycznia 1888 l. 2609 o nakaz zapłaty sumy 1000 marek, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty, doręczony ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Józefowi Mochnackiemu. Wzywa się Ryszarda ks. Czetwertyńskiego, aby swoje środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.

Kraków, 27 stycznia 1888.

L. 2610. (799 3—3)
C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia Ryszarda ks. Czetwertyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniosła Helena Brandowska pozew de praes. 26 stycznia 1888 l. 2610 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1070 marek, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty doręczony ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Józefowi Mochnackiemu. Wzywa się Ryszarda ks. Czetwertyńskiego, aby swoje środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki opieszałości sam sobie przypisać musi.

Kraków, dnia 27 stycznia 1888.

L. 2608. (800 3—3)
C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia Ryszarda ks. Czetwertyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniosła Helena Brandowska pozew de praes. 26 stycznia 1888 l. 2608 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 416 złr. w. a. z pn., w załatwieniu którego wydano nakaz doręczony ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Józefowi Mochnackiemu. Wzywa się Ryszarda ks. Czetwertyńskiego, aby swoje dowody do obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki opieszałości sam sobie przypisać musi.

Kraków, dnia 27 stycznia 1888.

L. 9033. (708 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Koźmę Łozoricka, że w dniu 31go marca 1887 umarł beztestamentarnie w Starych Kutach tegoż ojciec Jurek Łozorick i wzywa go, by w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego w tut. sadzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, inaczej rozprawa spadkowa z zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy
Kuty, dnia 7 listopada 1887.

L. 34176. (803 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca po-

bytu Bertę Mohrenberg, że Izrael Glatzmann w Krakowie wniósł przeciw niej pozew de praes. 26 grudnia 1887 l. 34176 o uznanie cięższego tejże na masie depozytowej Henryki hr. Kuczkowskiej zapowiedzenia kwoty 190 zł. m. k. za zgaśnię, tudzież że pozew ten doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi p. adw. dr. Mochnackiemu, z substytucją p. adw. Kopffa celem wniesienia obrony w dniach 30. Wzywa się Bertę Mohrenberg, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła swoje dowody do obrony lub innego pełnomocnika tut. sądowni przedstawiła, gdyż w razie przeciwnym sama sobie skutki tej opieszałości przypisze.

Kraków, dnia 30 grudnia 1887.

Wyroki prasowe.

3. 31. (862)
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 4. Februar 1888, Z. 415/M. I., der in San Francisco erscheinenden Zeitschrift „La voce del popolo“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Oberlandesgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Abänderung des abweislichen Erkenntnisses des k. k. Landesgerichtes in Wien als Preßgerichtes vom 23. Jänner 1888, Z. 3195, zu Recht erkannt: Der Inhalt des in der Nr. 4 der periodischen Druckchrift: „Saphir Blatt“ vom 22. Jänner 1888 auf der 2. Seite enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift: „Der Vär“ begründe den Thatbestand des Vergehens der Ehrenbeleidigung nach den §§ 491 und 493 des St. G., und es werde das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen.

Vom k. k. Landesgerichte in Straßaden.

Wien, am 31. Jänner 1888.

3. 29. (759)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Paris erscheinenden periodischen Druckchrift: „La Revolte, Organe communiste-anarchiste“, und zwar: I. Nr. 14 vom 11. December 1887 in dem Artikel mit der Aufschrift: „La propagande dans les compagnies“ das Vergehen nach §§ 305 und 302 St. G., II. Nr. 15 vom 24. December 1887 a. in dem Artikel mit der Aufschrift: „Influence morale des prisons“ das Vergehen nach § 300 St. G.; b. in den Artikeln der Beilage (Supplément litteraire) mit der Aufschrift: „Selection militaire“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. und mit der Aufschrift: „Apres l'orage“ das Vergehen nach § 305 St. G.; III. Nr. 16 vom 31. December 1887 a. in den Artikeln mit den Aufschriften: „Enrichissez-vous“ und „La misère“ das Vergehen nach §§ 302 und 305 St. G., b. in dem Artikel der Beilage „Supplément litteraire“ mit der Aufschrift: „Entretien d'un philosophe“ das Verbrechen nach § 122 lit. b. St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen.

Wien, am 31. Jänner 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 5 der periodischen Druckchrift: „Oesterreichischer Volksfreund, Organ der österreichischen Reformpartei“ vom 29. Jänner 1888 enthaltenen Artikel, und zwar I. mit der Aufschrift: „Hilf, was helfen kann“ das Verbrechen nach § 64 St. G., und II. mit der Aufschrift: „Marcus Holländer“ in den Stellen von „In beiden Fällen gehören“ bis „der übrigen Bevölkerung“, und von „der Marcus Holländer“ bis „bringen zu können“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen.

Wien, am 31. Jänner 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Broschüre: „Unser Mittelstand in Deutschösterreich“, Wien 1888, Verlag von A. Richter's Wittve und Sohn, auf Seite 22 und 23 enthaltenen Stelle von „So zehrt aus denn“ bis „die Reichen seiner Kämpfer“ und der auf Seite 25 bis Ende enthaltenen Stelle von „Wenn man diesem historischen Verlaufe“ bis „nequid veri non audeat“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen.

Wien, am 31. Jänner 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 44 der periodischen Druckchrift: „Deutsche-Gewerbe Zeitung, Politisches Organ des Kleinverbestandes“ ddo. Wien, 29. Jänner 1888, enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Wird Wien tschechisch?“ in der Stelle von „So ehrt uns der slavische Woiwod“ bis zum Schlusse das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen.

Wien, am 31. Jänner 1888.

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20. Jänner 1888, Z. 292 und 331, die Weiterverbreitung der Nr. 11 des „Innsbrucker Tagblatt“ vom 14. Jänner 1888, wegen des Artikels, beginnend mit „Nur noch wenige Tage...“, nach den §§ 491 und 493 St. G. und nach den Art. III und V des Gef. vom 17. December 1862, dann der Nr. 12 derselben Zeitschrift vom 16. Jänner 1888 wegen des Artikels „Befehlagnahme“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 16. Jänner 1888, Z. 1413, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy“ vom 13. Jänner 1888 wegen des Artikels „Nesedydomiti podpalovaci“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 28. December 1888, Zahl 33592, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der Zeitschrift: „Der westböhische Grenzboten“ vom 17. December 1887 wegen der Artikel „Die lokalen Slaven in Oesterreich“ und „Die Reden des Dr. Gregor und Kieger“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ung.-Grabisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14. und 17. Jänner 1888, Z. 363 und 49, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift „Kromerizke Noviny“ vom 10. Jänner 1888 wegen des Artikels „Zapadni Slovane“ nach § 58 c St. G., wegen des Artikels „Narodni uvahy“ nach § 302 St. G. und wegen des Artikels „Zestovanskeho sveta“, nach § 200 St. G. und § 300 St. G. und nach Art. VIII des Gef. vom 17. December 1862, ferner der Nr. 4 derselben Zeitschrift vom 13. Jänner 1888 wegen des Artikels „Prusacky mor (Odpoved Deutsche Zeitung...“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7. und 12. Jänner 1888, Z. 70, 91 und 155, die Weiterverbreitung der Nr. 157 der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ vom 31. December 1887 wegen des Artikels „Ancora dei corsi di tedesco nelle scuole comunali“ nach § 300 St. G.; der Nr. 1 der Zeitschrift „La Freccia“ vom 2ten Jänner 1888 wegen des Artikels „Fra Gildo e Tita“ nach § 302 St. G., und der Nr. 1 der Zeitschrift „Soca“ wegen des Artikels „Z dežela, 30. Dec.“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10. und 12. Jänner 1888, Z. 99, 100, 132 und 140, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der Zeitschrift „Srpski List“ vom 4. Jänner 1888 wegen des Artikels „Poslje sabora II“ nach § 300 St. G. und wegen des Telegrammes, beginnend mit „Pouzdanj ni glasovi“ nach § 65 a St. G.; der Nr. 1 der Zeitschrift „Il Dalmata“ vom 4. Jänner 1888 wegen der Artikel, beginnend mit „Il 1847 a Spalato...“ und „Echi della testa pel Pro Patria...“ nach § 300 St. G.; der Nr. 2 der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ vom 5. Jänner 1888 wegen des Artikels, beginnend mit „Pod konac prosle godine...“ nach § 65 a St. G.; und der Nr. 2 der Zeitschrift „Narodni List“ vom 7ten Jänner 1888 wegen des Artikels, beginnend mit „Nade koje smo bili zaceli...“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17. Jänner 1888, Zahlen 201 und 302, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der Zeitschrift „Srpski List“ vom 11. Jänner 1888 wegen des Artikels „Na grobu Kazimira Luketice“ und „Bratsko naricanje“ nach § 54 c St. G., dann der Nr. 3 der Zeitschrift „Il Dalmata“ vom 11. Jänner 1888 wegen der Artikel „Cio che si vuole“ und „L'ultimo arbitrio“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9167. (730 13-3)
Z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nutę Wolfa zawiadamia się, że na prośbę Izraela Kanner i Salomona Schiffbauera dozwolił sąd tutejszy intabulację prawa własności całego ciału hipotecznego gruntu gminy katastralnej Uhnów. Zastawie wyk. hip. l. 1509 objętego, dotąd Nuty Wolfa własnego, na prośbie po połowie, i że celem doręczenia mu tej uchwały zamiano wano mu kuratora w osobie Leiby Siegla z Uhnowa.
C. k. sąd powiatowy.
Uhnów, 30 grudnia 1887.

L. 552. (710 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Lutowskach zawiadamia Fercię Pryk i Maryę Mamycz z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców śp. Ilka Ławryka, iż celem doręczenia nakazu zapłaty z dnia 30 lipca 1881 do l. 3035 i następnych uchwał w sprawie dyrekcji c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom śp. Ilka Ławryka pto 22 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. z pn. ustanowił dla nich kuratorem ad actum Hrycia Kierliczuka gospodarza ze wsi Skorodnego do którego one celem obrony praw swych zgłosili się mają.
Lutowska, dnia 20 marca 1884.

L. 36. (900 1-3)
Wzywa się interesowanych, aby wszelkie pretensje, jakieby sobie z §. 25 ustawy notaryusza Nicefora Więckiego w Tarnowie z tytułu urzędowego zastępowania go w latach 1886 i 1887 przez kandydata notaryalnego, p. Józefa Gorczycę rościłi, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” rachując w tej Izbie notaryalnej zgłosili, gdyż później owa kaucja za wolną od rzeczowej odpowiedzialności uznana będzie.
C. k. Izba notaryalna
Tarnów, 24 stycznia 1888.

L. 1776. (822 1-3)
C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, iż bank krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Siegel pozwowi wekslowy o zapłatę kwoty 500 zł. wa. zpn. dnia 14 grudnia 1887 l. 17789 wniósł, skutkiem którego nakaz zapłaty z dnia 15 grudnia 1887 l. 17789 wydany i kuratorowi dla tej pozwanej w osobie adw. dr. Holzera z substytucją adw. dr. Goldhammera zamianowanemu doręczonym został.
w Tarnowie, dnia 3 lutego 1888.

L. 3782. (897 1 3)
Na pozew drobiazgowy Szaji Feigera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Lukieszowi Stotaszczukowi pto 50 złr. wyznaczony został do rozprawy drobiazowej termin na 23 marca 1888 o godzinie 8mej rano.
Dla pozwanego ustanowiono kuratorem Nikołą Czornomudziaka z Jaworowa. Wzywa się przeto Lukiesza Stotaszczuka by temu zastępcy jego udzielił środków obrony lub też innego zastępcę swego sądowi podał.
C. k. sąd powiatowy
Kosów, dnia 15 listopada 1887.

Doniesienia prywatne.

Kuplety z operetki „Nitouche”

Herve'go

Cena 40 ct. z przesyłką pocztową 45 ct.
Księgarnia J. Leona Pordesa we Lwowie, tudzież przy kawiarni teatralnej. 908

L. 381. (910 1-3)
Konkurs

Przy urzędzie gminnym król. wolnego miasta Gródka jest do udzielenia opróżnioną posadą kaprala policyj z roczną płacą 250 zł. i zupełnym umundurowaniem.
Od kompetentów wymaga się znajomość policyjnych przepisów, języka polskiego i niemieckiego w piśmie i mowie i nieskazitelność przeszłości.
Wysłużeni naczelnicy posterunków żandarmerji choćby nawet już emerytowani będą mieli pierwszeństwo.
Prośby o udzielenie tej posady mają być do 30 marca 1888 do zwierzchności gminy Gródka wniesione.
Zwierzchność gminy miasta
Gródek, dnia 7 lutego 1888.

Pianista

mechaniczny. Najnowszy wynalazek instrumentu, który na każdym fortepianie lub pianinie wykonuje kilkaset kawałków z operetki, tańce itp. Pianista mechaniczny zastąpić może muzykę na wieczorkach tańczących za poruszeniem korby, niemniej sprawa rozrywkę odgrywaniem najnowszych operetek, marszów itp. Sporządzenie nowych kawałków podług życzenia kosztuje 80 ct. Sprzedaż tego nowego instrumentu w głównym składzie fortepianów 7634

L. Marka

we Lwowie, Rynek, L. 9.

L. 4359 903
Kolej żelazna Lwów-Belzec (Tomaszów)

Przywrócenie ruchu wszelkich pociągów na przestrzeni Lwów-Belzec.

Przeszkody ruchu powstałe w skutek zamieci śnieżnej na przestrzeni Lwów-Belzec zostały usunięte, przeto ruch wszelkich pociągów na tejże przestrzeni z dniem 11 lutego b. r. bez ograniczenia odbywać się będzie.
Lwów, dnia 10 lutego 1888.

C. k. uprz. Towarzystwo

kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej
jako Zarząd ruchu.

Sprawozdanie

z datków zebranych przez rabina Izaaka Arona Ettingera od 1 stycznia 1887 do 31 grudnia 1887 na korzyść biednych izraelitów, w Palestynie poddanych austro-węgierskich.

Saldo z 1 stycznia 1887 — 3 66 zł. 7 ct. Bałgród 10 zł., Baranów 1000 zł., Belz 180 zł., Białkamiń 133 zł., Biecz 57 zł., Bircza 89 zł. 90 ct., Białowa 48 zł. 50 ct., Bóbrka 292 zł. 10 ct., Bolechów 255 zł., Boleszów 170 zł., Borysław 320 zł., Brody wraz z okolicą 2 610 zł. 14 ct., Brzesko 420 zł., Brzeżany 392 zł. 92 ct., Brzozów 67 zł., Bukaczewce 172 zł., Bukowski 127 zł., Brzozdowie 80 zł., Bursztyn 117 zł. 50 ct., Busk 218 zł. 27 ct., Chodorów 309 zł. 43 ct., Chodorów 122 zł. 56 ct., Chyrzów 1 026 zł. — Chyrzów 53 zł. 40 ct. — Cieszanów 54 zł. 80 ct. — Dąbrowa 209 zł. — Dębica 32 zł., Dobromil 130 zł., Dobrotwór 31 zł., Dolina 140 zł., Drohobycz 445 zł., Dubiecko 15 zł., Dukla 145 zł., Durajów 25 zł., Dynów 71 zł. 34 ct., Dziaków 375 zł., Felsztyn 13 zł., Frysztak 137 zł., Glińany 493 zł. 40 ct., Głogów 90 zł., Głogóra 50 zł., Gorlice 399 zł. 8 ct., Gródek 240 zł. 2 ct., Grodzisko 28 zł. 75 ct., Hussaków 74 zł., Janówko Lwowa 41 zł. 35 ct., Jarosław 121 zł., Jaraczów 293 zł., Jasienica 124 zł. 67 ct., Jaworów 85 zł. 65 ct., Jaznierna 131 zł., Kałusz 216 zł. 80 ct., Kalwaryja 102 zł. 36 ct., Kamionka strumiłowa 249 zł. 39 ct., Kanczuga 65 zł., Kolbuszów 271 zł., Komarno 56 zł., Korczyn 116 zł., Kozowa 159 zł., Kozłowski 112 zł., Kraków 16 000 zł., Krosno 71 zł. 56 ct., Krystynopol 50 zł., Kulików 78 zł. 57 ct., Lesznow 94 zł., Leżajsk 70 zł. 18 ct., Lisko 183 zł., Lubaczów 79 zł. 19 ct., Lubyża król. 60 zł. 78 ct., Lutowsko 100 zł., Lwów 554 zł. 90 ct., Łanów 174 zł., Magierów 135 zł., Majdan 26 zł. 52 ct., Mieles 404 zł. 49 ct., Mościska 134 zł. 6 ct., Mosty wielkie 75 zł., Mosty małe 12 zł., Narajów 36 zł., Narol 40 zł., Nawaryja 26 zł., Niebylec 50 zł., Niemirów 70 zł., Niżankowice 1 zł. 59 ct., Nowe miasto 44 zł. 17 ct., Nowy Sącz 3150 zł., Olesko 140 zł. 28 ct., Oleszyce 64 zł., Oświęcim 335 zł. 63 ct., Podhajce 183 zł. 57 ct., Pomorzany 147 zł., Potylicze 55 zł. 15 ct., Pruchnik 52 zł. 87 ct., Przecław 20 zł. 67 ct., Przemyśl 257 zł. 20 ct., Przemyślany 123 zł., Przeworsk 90 zł., Radomyśl 393 zł. 36 ct., Radym 65 zł., Radziechów 62 zł. 25 ct., Rawa ruska 197 zł., Rohatyn 258 zł. 90 ct., Rozdół 500 zł., Rożniatów 205 zł. 51 ct., Rozwadów 235 zł., Roborzewo 25 zł., Rudnik 125 zł. 20 ct., Rzeszów 228 zł. 40 ct., Sambor 185 zł., Sarnok 680 zł. 44 ct., Sasów 129 zł. 4 ct., Sądowa Wisznia 90 zł., Sieniawa 200 zł., Sędziszów 80 zł., Sokoł 257 zł. 37 ct., Sokal 219 zł. 75 ct., Sokołówko Raczowa 124 zł. 54 ct., Sokołówko Strzja 40 zł., Stanisławczyk 35 zł., Starosol 22 zł., Stare miasto 190 zł., Stratyń 20 zł., Strzyl 10 zł., Strzelisko 170 zł., Szczerzec 130 zł., Strzyżów 125 zł., Szczuoln 139 zł., Tarnobrzeg 1805 zł., Tartaków 35 zł., Turka 258 zł., Tyczyn 99 zł. 88 ct., Tyrawa wło. k. 66 zł. 38 ct., Trzebina 282 zł. 57 ct., Uniów 150 zł., Ulanów 49 zł. 31 ct., Ustrzyki 190 zł. 60 ct., Wargów 100 zł. 60 ct., Wieliczka 215 zł., Wielkie Oczy 57 zł., Wiele pole 53 zł. 74 ct., Winniki 115 zł., Wisniewożyk 60 zł. 50 ct., Witków 20 zł. Wojniów 117 zł., Zatośce 117 zł. 80 ct., Zawadow 88 zł. 40 ct., Zborów 299 zł., Złoczów 466 zł. 50 ct., Żabno 65 zł. 33 ct., Żółkiew 125 zł., Żółtyja 46 zł. 08 ct., Żorawno 106 zł. 77 ct., Żydaczów 30 zł. 20 ct. Datki prywatne nie przez osobę do zbierania ustanowioną z różnych miejscowości galic. 2 739 zł. 68 ct. datki przywrócone seowości węgierskiej 2 146 zł. 24 ct. zwrócone kwoty z Amsterdamu jako niepożądane 1599 zł. 47 ct. odsetki z kwot złożonych w fili zakładu kredytowego 35 zł. 50 ct., ogółem 42 381 zł. 8 ct. Rozchody. Odesłano za pośrednictwem firmy M. de Lima w Amsterdam do Tyberiaty, Jerolimy i Zofad 39871 zł. 77 ct. wydatki kancelaryjne, portoryum puszek 512 zł. 30 ct. Jährlicher przebieg dziającym z Palestyny 46 zł. płacon buchalt. 570 zł. remuneryacja dla tegoż 50 zł. kosztu druku 58 zł. 19 ct. Saldo z 1 stycznia 1888 1273 zł. 41 ct. ogółem 42 381 zł. 58 ct.

Izak Aron Ettinger.

Br. m. do l. 116.

Przedłożony wykaz składek zebranych w kraju 1887 na rzecz ubogich austro-węgierskich żydów w Palestynie, przejrano i znaleziono go zgodnym z wykazami kolektantów nadesłanymi za pośrednictwem c. k. Starosty.

We Lwowie, 8 lutego 1888.

C. k. Rada Rządu i Dyrektor Policyi
Krzczakowski m. p.

L. L.

Ogrodnik

883

wykształcony za granicą jakoteż w kraju, z chlubnymi świadectwami wykazał się może. Wiek średni, bezdzietny, poszukuje odpowiedniej posady. pod ad. N. zakład ogrodniczy W. pana Wolińskiego, Kaczyński, ulica Sadownicka, L. 13 we Lwowie.

Zarząd dóbr Jasienicy wydzierżawia propinację z dniem 1 lipca b. r. z dziesięcioma budynkami karczemnymi

Pierwszeństwo otrzymują rzemieślnicy (nawet jako szynkarze na rachunek skarbu).

Blizsze wiadomości w zarządzie, poczta: Jasienica pod Brozowem.. 880

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład wodołeczniczy
we Lwowie (w Kisielcu)
otwarty przez całą zimę.

Handel towarów korzennych

Karola Bałlabana

we Lwowie

poleca

1 kilo kawy pod nazw. „Siriusz” zł. 1 92
1 „ Ceylon gruboziarnista „ 2 16
1 „ Ceylon średnia „ 2 08
1 „ Ceylon w smaku wysmienita „ 2.—
1 „ Mokka „ 2 16
1 „ Ceylon perłowej „ 2 16

Łaskawe zlecenia z prowincji skuteczniam odwrótną pocztą. 270

Brzytwy

prawdziwe szwajcarskie i angielskie i wszelkie przybory do golenia

magazynu towarów modnych i bielizny męskiej

BRACI LANGNER

Lwów, Halicka L. 16.

Cenniki darmo i opłatnie.

Biuro wywiadowcze

J. Polłńskiego,

we Lwowie, ulica Karola Ludwika L. 5, zajmuje się sprzedażą majątków, pośrednictwem w dzierżawach, przyjmując prenumeratę i inseraty do gazet zagranicznych, wyrabia wizy paszportów ect.

Z Biurem wywiadowczym połączony jest

Kantor służbowy,

który poleca oficyalistów prywatnych, nauczycieli domowych, guwernantki, tudzież wszelką służbę. Poleca się takich tylko ludzi, których kondukt i zawodowe zdolności sprawdzili zdołano. 37

Ogłoszenie.

Zarząd masy konkursowej M. Głodzińskiego ogłasza, że w skutek uchwały wydziału wierzycieli z d. 8 lutego 1888 r. wszelkie towary galanterijne i urządzenia sklepowe, do tejsze masy należące, a znajdujące się tak w sklepie w Nowym Sączu, na 7410 złr. 77 ct. oszacowane, jakoteż w Tarnowie na 10 827 złr. 82 ct. oszacowane, ale częściowo już wysprzedane, rzeźbione zostaną sprzedane przez licytację w drodze ofert najwięcej dającym za datych-miastową wypł. ta ceny kupna. — Oferty wraz z wadium w kwocie 700 złr. za sklep w Nowym Sączu, a w kwocie 800 złr. za sklep w Tarnowie złożone należy w biurze zarządcy tejsze masy, dr. Mieczysława Brzeskiego adwokata w Tarnowie, najpóźniej do dnia 18 lutego 1888 r. na Sącz, a do dnia 10 lutego 1888 r. na Tarnów do godziny 5 po południu. Pp. reflektanci będą mogli obejrzeć towary za poprzedniemi porozumieniem się z zarządcą masy, jako też u niego dowiedzieć się bliższych szczegółów o warunkach sprzedaży tych towarów. 88

L. 147

(860 1-3)

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do §. 30 ustawy o Reprezentacji powiatowej rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1887, tudzież ułożony preliminarz budżetu powiatowego na rok 1888, przez dni 14, to jest od 10 do 24 lutego b. r., w biurze podpisanego Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych będą wyłożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyśl, dnia 8 lutego 1888.

Sekretarz

K. Wysocki.

Prezes

A. Sapięha.

W Izydorówce

(ost. poczta Żurawno, stacja kolei Strzja) jest do nabycia ogier guady, krwi orientalne, 15 miary, czterolatni, po ogierze rządowym. Tadmorze od Bagduki. 935



Blizszą wiadomość można zasięgnąć u zarządu dóbr.

Franciszek Długosz

w Korczyni (obok Krosna)

poleca płótna lniane, czysto blichowane, stołową bieliznę własnego wyrobu ręcznego, po stałych i najniższych cenach warsztatowych,

a mianowicie: 721

Płótna na koszule, sztuka 34 50 metrów długa, 84 cm. szeroka, po 14.50, 17, 19 i 23 50 złr.

Płótna prześcieradłowe szerokie 78 cm. po 9.50, 11.25 i 12.20 złr.

Płótna prześcieradłowe podwójne szerokie po 23 i 28 złr.

Chusteczki do nosa z najeńszszej przędzy, tuzin 3 złr.

Obrusy, serwety, ręczniki, ścielki, itp. tuzinami. Płótno żaglowe na letnie ubiory sztuka 10 złr.

Próbki na żądanie posyłam opłatnie.

Zamówienia załatwiam za pobraniem najrzetelniej i najszybciej.



Oryginalne prof. dr. Jägera wyroby po cenach fabrycznych z najlepszej chetniejszej wlny, zalecane dla osób wężłego zdrowia łatwo się przebiegających.

Koszule Kaftaniki Kalesony i majtki Skarpetki i pończochy Ogrzewacze na żołądek Kamasze

Staniki włóczkowe do noszenia po sukni z rękawami i bez

poleca 377

handel płócien i bielizny

Jana Riedla

we Lwowie.

500 dukatów

wypłace temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znówu bólu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zahnschöne“

wysmieniony i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct.

poleca 8711

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOŁASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanterijnych i materiałów itp. w Galicji i Bukowinie.

SKŁAD KAWY Artura Kościckiego

pod godłem



WE L W O W I E, Chorążczyzna l. 32, otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport gruboziarnistej wysmienitej kawy i sprzedaje takową

po cenie hurtownej

we Lwowie 1 kilo 2 zł.

na PROWINCYI 4 3/4 kilo 10 zł. 10 ct.

franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Dr. BERGER
specjalnie dla chorób płciowych.
Poradnik jego 1 zł. 20 ct.
Ulica Karola Ludwika L. 7.
Ordynacja dyskretna, także listownie
oraz i leki. 3

NAJLEPSZA METODA
do nauczania się języka niemieckiego
w 3 miesiącach bez nauczyciela,
przez Płt. Reussnera.

Cena kursu niższego 80 ct., kursu wyższego 2 zł. 60 ct.
Nabywcy obydwóch kursów razem mogą ko-
rzystać z niespodzianki, gdyż w niektórych
egzemplarzach znajdują się kupony, dające prawo do
otrzymania dzieł cennych, jako podarki bezpłatne.

Metoda języka angielskiego kosztuje 90 ct.
Skład główny w księgarni 8759
SEYFARTHA i CZAJKOWSKIEGO we Lwowie

IZYDOR WOHL
ulica Sykstuska L. 6
we Lwowie
poleca szan. P. T. Publiczności
swój wyłączny skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ
założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.	1 60
" melange	" " "	1 80
Suszong, wyborna	" " "	2 —
" najlepsza	" " "	3 —
Melange, karawanowa	" " "	4 —
Fu-Czu Fu Nr. I.	" " "	3 20
" Nr. II.	" " "	4 60
" Nr. III.	" " "	6 —
K. & S. Popow tunt 1 r. 60 k.	" " "	2 40
" " 2 r. — k.	" " "	3 —
" " 2 r. 50 k.	" " "	3 75
Wysiewki, wyborna	1/2 kilo	1 60
" H. prima	" " "	1 80
" non plus ultra	" " "	2 50

Zaskawie zlecenia odwrotną pocztą,
opakowanie franko. 7258



Do wynajęcia

przy ulicy Trzeciego Maja (Majerowska)
Nr. 4, jedenaście (11) pokoi z dużym salo-
nem (całe drugie piętro) w razie potrzeby
z wozownią i stajnią od 1 czerwca 1888.
Bliższa wiadomość tamże. 878



Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych na
Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
Uniformsanstalt zwr. „Kriegsmedaille“
Maurycego Tiller'a & Co. e. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 7280



Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MEZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki L. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publicz-
ności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i naj-
modniejsze towary **jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach.
Zaopatrzylem zianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie,
tak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13
złr. 50 ct. i wyżej. [269]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.
Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincję skrupulatnie i po umiarkowanych cenach

Bittnera Schneeberg roślinny Allop

wporządzony według lekarskich przepisów, z świeżo wyciśniętych, wzmacniających, po większej
części w czasie kwiatu zbieranych roślin alpejskich, sok roślinny, okazał się już więcej jak od 30
lat jako pewny i szybko działający środek przy zastarzałym kaszlu, długoletniej chrypie, zapaleniu
niem, katarze i zapaleniu krtani i rurki oddechowej, silnym i chronionym katarze piersi i płuc,
kaszlu krwistym i tuberkulach. 7715

Cena flaszki 1 złr. 25 ct.

Bittnera Schneeberg roślinny Allop zawsze w zapasie u Plotra Mikolascha. Główny skład wysy-
łkowy: Gloggnitz, Niższa Austria, w aptecce Jul. Bittnera.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOŁASCHA,
i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów
i magazynach perfum.

VELOUTINE
Puder
rylowy specjalnie
PRZYGOTOWANY Z MIENIEM
Przez **CH. FAY**, Fabrykanta Perfum
PARYZ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYZ



WINO ZAWIERAJĄCE PEPTON
CHAPOTEAUT
APTEKARZA W PARYŻU

Pepton jest substancją wytworzoną przez strawienie mięsa wołowego za
pośrednictwem pepsyny, jakby przez działanie samego żołądka. Tym sposo-
bem karmi się chorych, ozdrowieńców i osoby cierpiące na ANEMIA, OSŁABIONIE
W SKUTEK CHRONICZNEGO NIEDOSTATECZNEGO I MOZOLNEGO TRAWIENIA, MAJĄCE WSTRĘT
DO POKARMÓW, DOTKNIĘTE GORĄCZKĄ, DIABETEM, SUCHOTAMI, DYSENTERYĄ, CHORYCH
NA RAKA, WĄTROBĘ I ŻOŁĄDEK.

SKŁADY W PARYŻU, 8, ULICA VIVIERNE I WE WSZYSTKICH APTEKACH.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.. 8480

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

Eliziru, Pudru i Pasty do Zębów

WIELEBNYCH O : O : BENEDYKTYNÓW

Opatwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeora

2 MEDALE ZŁOTE : w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWIĘKSZE NAGRODY

WYNALEZIONY
w roku

1373

przez Przeora
PIOTRA BOURSAUD

« Codzienne użycie kilku kropli Eliziru do Zębów Ojców
Benedyktynów rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega
i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również
odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając
ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy z
środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom
zębów. »

Dom założony w 1807 r.
AGENT GŁÓWNY

SEGUIN

3, ulica Huguerie, 3
BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w aptekach : PP. Mikolascha, Wewiórskiego,
Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla ; w Krakowie
w aptekach PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i w magazynie
perfum P. Donning.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszymi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post.
z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pu-
blicznych kaucyj małżeńskich wojakowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kan-
torze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bez-
zwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizji.

BARDZO ZAJMUJĄCY WYNALEZEK
Parfumerie-Oriza
L. LEGRAND, PARIS, Rue St-Honoré, 207

PERFUMY W STANIE STAŁYM

WYNALEZEK NAUKOWY PATENTOWANY WE FRANCYI I ZAGRANICĄ
przez **Oriza** znanione w stan stały nowym sposobem, posiadają nieznaną do
tego czasu moc i zapach. — Znacząco są w kształcie OŁÓWKÓW lub PASTYLEK w malutkich
flakonikach lub futerałkach łatwych do noszenia przy sobie. Te wonne ołówki: wcale nie utra-
niają się, a zużyte tylko się zmieniają w futerałkach swych. — Maja tę wielką wyjątkowość, że
nadają: przez samo zetknięcie zapiach przedmiotom, nie wymagają znaczenia lub zniszczenia
przedmiotów. DOŚĆ JEST LEKKO POTRZEĆ ABY NATYCHMIAST PRZEJĘŁY SIĘ WONIA.

OŁÓ
BRODA
CHUSTKI
KOFONKI
MATERYE
BIAŁOZŁOTY
KWIATY
SZTUCZNE

i wszelkie inne przedmioty jak Bielizna i Papeterye i t. p.
ZNAJDUJĄ SIĘ WE WSZYSTKICH ZNACZNIJ-
SZYCH SKŁADACH PERFUMERYI.

Katalogi perfum z cenami ich
przesyłają się **FRANCO** na żądanie.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów
siodlarskich, rymarskich i po-
wozów, z c. k. uprz. nadwor-
nej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kalesze, półkryte
otwarte faetony, kuczyrowe, dorozki, tarantasy, wózki i t. p.
Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika L. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów.